

Protokół Nr XL/VIII/17
z obrad XLVIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży,
które odbyły się w dniu 13 grudnia 2017 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Łomży

Na ogólną liczbę 23 radnych Rady Miejskiej Łomży w obradach sesji uczestniczyło 23 radnych, co stanowi 100 % ogółu radnych.

Ponadto w obradach sesji uczestniczyły osoby zgodnie z załączonymi listami obecności.

Obrady sesji rozpoczęto o godz. 10⁰⁰, a zakończono o godz. 14³³.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył obrady XLVIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej. Po zapoznaniu się z listą obecności, stwierdził prawomocność obrad. Podkreślił, że Rada, w dniu dzisiejszym obraduje w 36 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. W związku z tym proponuje, aby minutą ciszy uczcić pamięć tych, którzy polegli na skutek stanu wojennego i reżimu komunistycznego. Następnie poprosił o uwagi do zaproponowanego porządku obrad.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

W związku z merytoryczną i sprawną pracą na komisjach merytorycznych, na Komisji Finansów zwrócił się do Rady z prośbą, aby na dzisiejszej sesji Rada zajęła się sprawą uchwalenia budżetu na rok 2018. Podkreślił, że chcieliby kontynuować dobrą tradycję z roku ubiegłego, kiedy to przed świętami Rada uchwaliła budżet. Dodał, że przyjęcie budżetu usprawni im pracę, pozwoli na podjęcie szybszych działań, zarówno inwestycyjnych, jak również w sferze konkursów na sport, kulturę. Wnosi więc o uzupełnienie porządku obrad o punkt 10 w brzmieniu:

„Podjęcie uchwał: a) w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Łomża na lata 2018 – 2031; b) w sprawie budżetu miasta Łomża na 2018 rok”.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poddał pod głosowanie zgłoszoną przez Prezydenta poprawkę o uzupełnienie porządku obrad o punkt 10 w brzmieniu: „Podjęcie uchwał: a) w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Łomża na lata 2018 – 2031; b) w sprawie budżetu miasta Łomża na 2018 rok”.

Rada w wyniku głosowania 20 głosami za, przy braku przeciwnych i 2 wstrzymujących poprawkę przyjęła.

Rada przystąpiła do realizacji następującego porządku obrad:

1. Przyjęcie protokołu z obrad XLVII zwyczajnej sesji.
2. Informacja o pracy Prezydenta w miesiącu listopadzie 2017 r. /druk 764/
3. Składanie interpelacji i zapytań.

4. Pierwsze czytanie budżetu na rok 2018 /druk nr 743, 743/1, 744/ - wiodąca Komisja Finansów i Skarbu Miasta
5. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2017 - 2030 /druk nr 761, 761/1, 761B/
 - b) w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2017 /druk nr 759, 759/1, 759B/ - wiodąca Komisja Finansów i Skarbu Miasta
6. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowej do kosztów 1 wozokilometra dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji ZB w Łomży /druk nr 760, 760A/ - wiodąca Komisja Finansów i Skarbu Miasta
7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia gminnego programu osłonowego w zakresie finansowej na zakup leków dla mieszkańców Miasta Łomża /druk nr 757, 757A/ - wiodąca Komisja Bezpieczeństwa i Rodziny
8. Podjęcie uchwały w sprawie Łomżyńskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Innych Uzależnień na 2018 rok /druk nr 762, 762A/ - wiodąca Komisja Bezpieczeństwa i Rodziny
9. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy /druk nr 756, 756A/ - wiodąca Komisja Edukacji, Kultury i Sportu
10. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Łomża na lata 2018 - 2031
 - b) w sprawie budżetu miasta Łomża na 2018 rok - wiodąca Komisja Finansów i Skarbu Miasta
11. Informacja o działalności Młodzieżowej Rady Miejskiej.
12. Odpowiedź na interpelacje i zapytania.
13. Zajęcie stanowiska w sprawie pism skierowanych do Rady.
14. Sprawy różne.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku Przewodniczący udzielił głosu Dyrektorowi MPGKiM.

Marek Olbryś – Dyrektor MPGKiM

Nawiązując do interpelacji radnego Olszewskiego zwrócił uwagę, że interpelację realizują i unieszkodliwiają jemioly na drzewach, a przy okazji pokazują, jak problem można przekształcić w przyjemną niespodziankę. Dodał, że on tą niespodziankę kieruje do Rady w okresie przedświątecznym, życząc dobrych nadchodzących świąt, a stroiki, które radnym i przewodniczącym zarządów osiedli przekazano będą oznaką miłości, szczęścia i dobrobytu w rodzinach. Podkreślił, że jest to również wyrazem podziękowania za współpracę w roku 2017 i życzy dobrej współpracy w roku następnym oraz trafnych decyzji.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Podziękował Dyrektorowi w imieniu radnych i własnym i również złożył życzenia.

Ad. 1

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o uwagi do protokołu z obrad XLVII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Radni uwag nie zgłosili. Rada przyjęła protokół z obrad XLVII sesji.

Ad. 2

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o uwagi do informacji o pracy Prezydenta w miesiącu październiku 2017 roku.

Uwag nie zgłoszono, Rada informację przyjęła.

Ad. 3

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o zgłaszanie interpelacji i zapytań.

Andrzej Wojtkowski – radny

Odnosząc się do art. dotyczącego sprzedaży dworca za 4.852 tys. zł stwierdził, że ubolewa, iż dworzec został sprzedany i będzie tylko centrum przesiadkowe. Przypomniał, że we wcześniejszych planach miał być dworzec, a będą sklepy wielkopowierzchniowe. Prosi o poinformowanie, co stanie się z kupcami, którzy zainwestowali tam w swoje lokale. Prosi również o poinformowanie, na co przekazywane są środki ze sprzedaży majątku miasta, ponieważ jako Rada nie wiedzą na co idą te pieniądze, na jakie inwestycje.

Maciej Borysewicz – radny

1. Odnosząc się do zawartych przez miasto umów prosi o wyjaśnienie pewnych kwestii, otóż pod pozycją 449/17 z 9 listopada 2017 zawarto umowę w sprawie usług archiwistycznych polegających na uporządkowaniu dokumentacji na kwotę 5.425 zł. Prosi o wyjaśnienie w jakim trybie została zawarta ta umowa i czego dotyczyła. Kontynuując zwrócił uwagę na zapisy umowy 492/17 i 499/17, które dotyczą tej samej umowy na wykonanie koncertu w ramach Wigilii na kwotę 5.200 zł. Prosi o wyjaśnienie, czy 2-krotnie została wpisana ta sama umowa, czy są to dwie różne umowy z tą samą osobą. Odniósł się następnie do umowy nr 498/17 na wykonanie kostki siedziska z nadrukiem za kwotę 3.210 zł, prosi o wyjaśnienie co to za kostka z nadrukiem.

2. Odnosząc się do kwestii unieważnienia kolejnego przetargu na Park Jana Pawła II przytoczył fragment z art. prasowego, zwracając uwagę, że jeżeli stwierdzono taka nieprawidłowość, to kto za ta nieprawidłowość jest odpowiedzialny, kto przygotował projekt specyfikacji sugerujący, że zapisy wyposażenia są niekonkurencyjne i czy ta osoba poniosła konsekwencje.
3. Odnosząc się do Zarządzeń dotyczących Projektu Aktywny Zawodowo Subregion Łomżyński zauważył, że w Zarządzeniu 324/17 powołujący ten zespół jest 11 osób, w zmianie tego zarządzenia pod numerem 395/17 z dnia 1 grudnia 2017 r. dopisany jest Dariusz Budrowski, jako koordynator w projekcie, co jest zrozumiałe, ponieważ rozstrzygnięto przetarg i tą osobę należało dopisać, natomiast pojawia się druga osoba Adam Choiński – asystent merytoryczny, którego w pierwszym zarządzeniu nie było, co spowodowało i w jakim trybie ta osoba została powołana do tego zespołu.

Stanisław Oszkinis – radny

W imieniu mieszkańców miasta korzystających z przyrzędów do ćwiczeń na Bulwarach zwrócił uwagę, że w chwili obecnej o godz. 17.00 jest tam już ciemno i miejsce, w którym stoją przyrzędy jest nieoświetlone. Uważa, że ustawienie tam po jednej lampie rozwiązałoby problem.

Witold Chludziński – radny

1. Zwrócił uwagę, że w 2018 roku miasto będzie obchodziło Jubileusz 600- lecia nadania praw miejskich Łomży. Prosi o wyjaśnienie, czy jest przewidziany remont elewacji ratusza, a w szczególności remont wieży ratusza. Dodał, że na spotkaniu zespołu poinformowano, iż będzie pięknie odgradzona remontowana hala targowa, a wygląd wieży ratusza chluby miastu nie przyniesie.
2. Prosi o poinformowanie, kiedy zostanie uruchomiona sygnalizacja świetlna na ul. Szosa Zambrowska, na wysokości stacji Orlen. Zauważył, że ulica już dawno została oddana do użytkowania, a światła cały czas są tylko migające.
3. Zwrócił uwagę, że w większość remontów ulic została już zakończona, dzięki czemu miasto wygląda dużo ładniej i bezpieczniej. Dodał, że przed remontem w niektórych miejscach były ustawione ławki i kosze na śmieci, podczas remontu zniknęły. Prosi o poinformowanie, kiedy zostaną ponownie zainstalowane ławki i kosze na śmieci. Zauważył, że kosze ustawione na wysokości ronda przy ul. Sadowej nie pasują do tej nowej ulicy, prosi więc aby zwrócić na to uwagę.

Elżbieta Rabczyńska – radna

W imieniu 15 rodzin mieszkających w budynku przy ul. Poznańskiej 90A, w pobliżu obiektu po fabryce mebli prosi o doraźne wyrównanie drogi o długości ok. 300 m. i usypaniu na niej kilku wywrotek żużlu. Dodała, że kilka lat temu, jeden z łomżyńskich przedsiębiorców, w ramach dobrego uczynku nawiózł żużlu i było to

dobrze, doraźne rozwiązanie na kilka lat. Podkreśliła, że budynek zamieszkiwany jest od 40 lat, a drogi jak nie było tak nie ma. Zauważyła, że rotacja mieszkańców występuje wszędzie, a aktualnie mieszkają rodziny, których dzieci uczęszczają do szkoły podstawowej i średniej, a kałuże wody i błoto utrudniają funkcjonowanie każdego dnia i każdej porze roku. Powodują również trudności komunikacyjne zarówno mieszkańcom, jak i różnym służbom. Podkreśliła, że mieszkańcy oczekują od Prezydenta odpowiedzi, kiedy będą mieli wybudowaną drogę, o której wszyscy zapomnieli.

Zbigniew Prosiński – radny

1. Odnosząc się do kwestii obchodów jubileuszu 600 – lecia, zwrócił uwagę na pomnik Księcia Janusza I. Zauważył, że jakiś czas temu w części mediów ukazała się informacja z wypowiedzią Prezydent Muzyk, że ten pomnik powstanie. Prosi więc o poinformowanie, gdzie on powstanie, ponieważ wstępnie była podawana lokalizacja Starego Rynku, a na tą chwilę on na Starym Rynku, dla tego pomnika miejsca nie widzi, a w szczególności sprzyjającego mu otoczenia. Prosi więc o poinformowanie, gdzie ma on powstać i czy Prezydent ma zamiar ogłosić jakieś konsultacje na ten temat.
2. Zwrócił uwagę, że wie o programach dla przedsiębiorców, ulgach dla przedsiębiorców, ale radna udzielając wywiadu stwierdziła, że nie spotkała się np. z tym, aby Prezydent nie zwolnił jakiegoś przedsiębiorcy z podatku od nieruchomości, że przedsiębiorcy przychodzą i Prezydent tak ich zwalnia i że nie było przypadku, kiedy by Prezydent takiej decyzji nie podjął. Podkreślił, że on słyszy o tym po raz pierwszy, bo zna te programy, a przedsiębiorcy zgłaszają się do radnych z pytaniami, od kiedy to Prezydent tak każdego zwalnia od podatku z nieruchomości.

Więcej interpelacji nie zgłoszono.

Ad. 4

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otwierając punkt przypomniał, że uchwalanie budżetu powinno nastąpić w następującym porządku: przedstawienie projektu budżetu wraz z uzasadnieniem przez Prezydenta Miasta, odczytanie opinii RIO o projekcie budżetu, odczytanie opinii komisji wiodącej o sprawach budżetu, dyskusja, głosowanie nad całością projektu budżetu. Zauważył, że Rada przyjęła iż na sesji odbędą się dwa czytania, a więc w tym punkcie realizacja odbędzie się na dyskusji. Dodał, że po pierwszym czytaniu mogą być jeszcze wnioski kierowane do Prezydenta, Prezydent, w punkcie drugiego czytania ustosunkuje się do składanych wniosków, zostanie przeprowadzona dyskusja i po wyczerpaniu dyskusji Rada przystąpi do głosowania. Prosi o uwagi do proponowanego przebiegu prac.

Radni uwag nie zgłosili.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta Łomży

Zabierając głos podziękował radnym za pracę na komisjach merytorycznych, na posiedzeniu komisji Finansów i Skarbu Miasta, gdzie radni pozytywnie zaopiniowali przedłożony przez niego projekt budżetu wraz z autopoprawką. Dodał, że RIO również wyraziła swoje stanowisko i stwierdziła, że budżet na rok 2018 zawiera wszystkie elementy i jest budżetem prawidłowym pod kątem finansów publicznych. Przedstawił następnie projekt budżetu miasta wraz z autopoprawką zawarty w drukach 743, 743/1 i 744, 744/1, skupiając się na głównych założeniach budżetu i zadaniach, podkreślając, że budżet na rok następny to rekordowy budżet w historii miasta, podobnie jak w przypadku innych samorządów, ponieważ jest to element tego, co dzieje się w kraju. Podkreślił że budżet zawiera wiele zadań inwestycyjnych, ale także, wiele działań tzw. "miękkich", jak samorządowe becikowe, większe o 100 tys. złotych będą też środki na sport i na stypendia dla sportowców. Uwzględni także podwyżki w jednostkach podległych, m.in. MOPS i Bibliotece. Do budżetu wprowadzono budowę ulicy Szmaragdowej i zwiększono środki na budowę ulic na os. Wschód. Zapewnił, że w ciągu roku, po wykonaniu dokumentacji na budowę sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 5 w Łomży, zadanie to zostanie wprowadzone do budżetu. Podkreślił, że budżet jest elastyczny i środki w trakcie roku trzeba będzie przesunąć jeżeli będzie taka potrzeba. Uchwalając natomiast w dniu dzisiejszym budżet pokazują na pewien kierunek, kierunek działań na następny rok, który mają zamiar podjąć i w jego ocenie są to działania jak najbardziej słuszne, bo muszą, w tym dobrym okresie dla kraju, okresie wzrostu gospodarczego, możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych, muszą te dobre działania przenieść na samorząd. Zauważył, że budżet jest duży i jest w nim również zapisany kredyt na kwotę 38, 5 mln zł, ale w latach poprzednich kredyt był zapisany na kwotę 25 mln zł, a zaciągnęli 10 – milionowy. Podkreślił, że nie wie, jak będzie w roku następnym, ale chcieliby zrobić jak najwięcej, aby wykorzystać środki zewnętrzne, bo niebawem możliwości dofinansowań skończą się.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Przedstawił opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej zwracając uwagę, że są one pozytywne (w załączeniu)

Marianna Jóskowiak - Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Przedstawił opinie Komisji Finansów i Skarbu Miasta (w załączeniu do protokołu).

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję. Przed udzieleniem głosu radnym poprosił prezydenta o odniesienie się do wniosków, które wpłynęły w ostatniej chwili od Przewodniczącej Samorządu Studenckiego WSA w sprawie środków na Agronalia oraz PWSliP o dofinansowanie w wysokości 1 mln zł.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta Łomży

Odpowiadając potwierdził, że te wnioski po wypracowaniu opinii i autopoprawki wpłynęły, ale budżet nie został jeszcze przyjęty. Zauważył, że nie są to wnioski radnych, do których w chwili obecnej powinien się odnosić, ale instytucji i takich wniosków, jeszcze przed przyjęciem projektu budżetu wpłynęło bardzo dużo i ciężko do tych odnosić się w chwili obecnej. Dodał, że to radni w dniu dzisiejszym przyjmują budżet i mają możliwość jeszcze w dniu dzisiejszym dokonać zmian. Odnosząc się do zgłoszonych wniosków wyjaśnił, że wniosek Przewodniczącej Samorządu Studenckiego WSA wpłynął do niego i przekazał go do dalszej dyskusji. Podkreślił, że miasto na juwenalia dla PWSliP przekazało z promocji 15 tys. zł i rozmawiał ze studentami tej uczelni na temat juwenaliów w roku przyszłym, które planowane są na przełomie maja i czerwca i prosił aby przedstawili plan. Takie zapytanie skierował również do studentów WSA, kiedy zamierzają to zorganizować, kogo zaprosić i gdzie, ponieważ w roku ubiegłym impreza odbyła się w Nowogrodzie, a więc nie otrzymali dofinansowania z miasta. Jeżeli taka impreza zostanie zorganizowana w mieście, to dofinansowanie otrzymają i nie ma potrzeby wprowadzać takiego zadania do budżetu, ponieważ środki uda się wygospodarować z promocji miasta. Podkreślił, że stoi na stanowisku, iż z tej imprezy powinno skorzystać jak najwięcej mieszkańców miasta i gdy studenci PWSliP organizują juwenalia, wszyscy mogą przyjść. Odnosząc się do wniosku PWSliP, o dotację 1 mln zł, to poddaje pod rozagę Rady zasadność wniosku.

W dyskusji głos zabrali:

Andrzej Wojtkowski – radny

Podziękował Prezydentowi, że wywiązuje się z obietnicy i przeznacza takie środki na sport, z analizy materiału niepokoi go jedna rzecz, otóż to, że na sport młodzieżowy i seniorski jest po 50 tys. zł. Dodał, że wie, iż Rada Sportu czegoś takiego nie przyjmowała, a niedawno Rada Sportu opracowała regulamin przydzielania środków z konkursów, jest więc on jasny i wyraźny. Zauważył, że w Łomży są 3 seniorskie kluby; tj. ŁKS Łomża, piłka ręczna i Prefbet Śniadowo, może pomylił się o 1-2. Jeżeli zaś chodzi o kluby młodzieżowe, to jest ich ponad 40, a więc suma środków dla tych klubów jest nieadekwatna. Prosi o wyjaśnienie skąd wziął się taki pomysł i czy Prezydent podtrzymuje, że tak będzie.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta Łomży

Odpowiadając wyjaśnił, że w jego ocenie należy cieszyć się, że tych środków jest coraz więcej. Uważa, że radny niepotrzebnie wywołuje dyskusję, ponieważ obaj wiedzą, jak przebiegają obrady Rady Sportu, w której są przedstawiciele różnych dyscyplin i zawsze jest rywalizacja o środki. Dodał, że jest przekonany, iż tych klubów jest więcej, niż 3 i taki wykaz klubów w niedługim czasie radnemu przedstawi, bo to nie tylko piłka ręczna, nie tylko Prefbet Śniadowo, czy ŁKS, bo są inne kluby i cieszy się, że się rozwijają i ma nadzieję, że niedługo piłka siatkowa kobiet przeskoczy jeden poziom wyżej, są jeszcze inne kluby la, jak Kurpiewski, a więc tych beneficjentów

będzie więcej. Zwrócił następnie uwagę, że Rada Sportu jest organem opiniodawczym, a nie doradczym i został powołany w celach konsultacyjnych i jego zdaniem jest to stanowisko wyważone, ponieważ nie wyróżnia ani sportu młodzieżowego, ani seniorskiego. Zwrócił uwagę, że Rada Sportu wnioskuje, a do czego on się przychylił, aby mniej środków było na zadania pozakonkursowe, dlatego, że jeszcze w tym roku te środki są. Była sugestia, że skoro w roku następnym organizowana jest duża ilość wydarzeń sportowych, kluby sportowe też chcą się zaangażować, jest więc propozycja, aby te środki pozakonkursowe przenieść na wydarzenia, aby każdy mógł sobie wcześniej zaplanować i postarać się o te środki., dlatego też 20 tys. zł zostało przeniesione z pozakonkursowych na organizowanie wydarzeń. Jeżeli chodzi o sport młodzieżowy, to po analizie tego, co wydarzyło się na przestrzeni ostatnich lat w sporcie, w zakresie dofinansowań sportu młodzieżowego, to należy być dumnym, że prawie 600 dzieciaków trenuje w MŁKS, ale za tym idą też odpowiednie środki, bo w roku 2017 przeznaczono ponad 120 tys. zł, gdzie dla porównania w roku 2012 tych środków było ok. 50-paru tysięcy, a więc prawie 2-krotnie wzrosły środki na sport. W jego ocenie środowisko sportowe powinno być zadowolone. Zachęca kluby sportowe, aby szukały środków zewnętrznych, ponieważ ministerstwo Sportu ma wiele programów, z których można skorzystać.

Andrzej Wojtkowski – radny

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta stwierdził, że zgadza się ze stwierdzeniem, że środki są najwyższe i za to dziękuje i imieniu własnym i sportowców, ale jemu chodziło o to i poddaje pod rozwagę, podział 50 : 50, bo są tylko 3 kluby seniorskie, które coś znaczą, ewentualnie zawodnicy indywidualni, którzy startują w jakichś zawodach seniorskich. Jeszcze raz prosi o wzięcie pod rozwagę dofinansowanie 50:50, bo jest to reakcja nie tylko jego, ale wszystkich klubów sportowych taki podział środków.

Tadeusz Zaremba – radny

Zabierając głos stwierdził, że należy cieszyć się, iż dużo zadań, które mają być robione jest zapisanych w budżecie i trudno byłoby, przy którymkolwiek powiedzieć, że nie jest potrzebne i z tym należy się zgodzić i to nie wszystkie zadania potrzebne, bo np. jeżeli spojrzeć na budżet oświaty, który w stosunku do wykonania roku bieżącego będzie o 5 mln zł mniejszy, to już w dniu dzisiejszym należy sobie powiedzieć, że ta oświata, aby utrzymać standard musi dodać jeszcze 5 mln zł z oszczędności, czy też przesunąć, czy czegoś innego. Odnosząc się do tego, co mówi radny Wojtkowski, to zadaniem własnym miasta jest sport młodzieżowy i ewentualnie rekreacja, integracja mieszkańców, natomiast wszystkie formy sportu wyczynowego, zawodowego można, naciągając interpretację wkładać w promocję, czy inne przedsięwzięcia, jakieś projekty i tak naprawdę, bo trzeba będzie do tego wrócić, bo zmusi do tego sytuacja, trzeba będzie tak na to spojrzeć. Stwierdził następnie, że dane, które podaje są zaciągnięta z WPF, gdzie z kredytem, który w tym roku miasto zamierza zaciągnąć, jest to kwota ok 160 mln zł, ale łącznie zliczając w WPF, od roku 2018 do roku 2012 spłaty rat i odsetek jest to kwota 209 mln zł i z tym trudno

polemizować. Gdyby więc chcieć w prosty sposób kalkulować, ile wypada na przeciętnego mieszkańca, to biorąc 60 tys. mieszkańców, wychodzi 3,5, ale odnosząc się do uwagi, że wszyscy się zadłużają, należy zwrócić uwagę, że to, iż wszyscy się zadłużają, nie jest argumentem dla miasta, bo jak przypomina sobie wystąpienie Premiera Morawickiego w Łomży, to kładł on nacisk na „budowania silników, a nie pomników”. Uważa więc, że w tej sytuacji, przy każdej pozycji budżetowej warto postawić sobie pytanie, która część jest silnikiem, a która pomnikiem. Dodał, że on używa innej nazwy: aktywa i pasywa i aktywa to takie, które przysporzą dochodu do budżetu miasta, a pasywa to takie które kupimy i jeszcze trzeba będzie do tego dopłacać. W tym kontekście niektóre inwestycje są typowymi pasywami, jak np. wyremontowana hala kultury, bo będzie to obiekt, do którego trzeba będzie dokładać i to nie małe pieniądze. Kontynuując zwrócił uwagę na PPŁ, podkreślając, że nie wszystkie jego działania da się zmierzyć, bo w sferze intelektualno – promocyjnej one dają przeliczać się na złotówki, ale w fizycznym wymiarze ale dochodów z tego nie ma. Uważa więc, że chyba zbyt mało dołożono nacisku na to, aby jednak zacząć więcej spłacać stare kredyty. Zauważył, że analizując lata wcześniejsze wychodzi, że każdy samorząd chce coś robić, zarówno ponosić wydatki bieżące, jak i pewne działania o charakterze majątkowym. Uważa więc, że miasto jest w bardzo ryzykownym momencie, jeżeli bowiem widać, że inflacja rośnie, że sięga ok. 5%, w zależności od kategorii, jeżeli widać, że wykonawstwo pada, nie dlatego, że nie ma zleceń, ale dlatego, że za takie pieniądze nie ma ludzi do pracy. Podkreślił, że w takiej sytuacji można liczyć się z zagrożeniem wzrostu WIBOR i w związku z tym, będzie więcej do spłacania. Zauważył, że w dniu dzisiejszym widzi, iż większość radnych jest za tym, aby poprzeć ten budżet, on natomiast patrząc na to, że pozwoli to wcześniej przygotować pewne zadania i na tym trudnym rynku wykonawstwa lepiej się ulokować, też generalnie nie miałby zastrzeżeń, ale ma jedną wątpliwość, jeżeli będzie to odbywało się w taki sposób, że na kredyt, to nie będzie to dobre.

Zbigniew Prosiński – radny

Zabierając głos w dyskusji prosi o wyjaśnienie w dz. 700 – gospodarka gruntami i nieruchomościami – zakup nieruchomości do zasobu miejskiego – 700 tys. zł – czy to wykupy gruntów pod ulicę, czy inne zakupy gruntów do zasobu. Odnosząc się do dochodów po stronie zadań zleconych przez UW – koszty funkcjonowania USC – czy są w pełni przez urząd pokryte, czy miasto musi dokładać ze swoich środków. Prosi o wyjaśnienie kwestii wyższości podnoszenia nakładów na sport, w stosunku do niższych nakładów do oświaty, dlaczego nakłady na oświatę są niższe, czy planują jakieś zwolnienia, na czym mają oszczędzać, dlaczego nie są prowadzone działania np. w kierunku dostosowania klas lekcyjnych po to, aby w klasach 1-3 na jedną zmianę dzieci mogły chodzić do szkoły. Zwracając się do Prezydenta zauważył, że jego dzieci są jeszcze małe, ale gdy pójdą do szkoły, przekona się, jak bardzo dezorganizuje życie rodzinne ta dwuzmianowość w szkole, często utrudnia, a nawet uniemożliwia korzystanie z zajęć pozalekcyjnych. Odnośnie sportu prosi, aby Prezydent odniósł się, ponieważ on zauważył, że od czasu, gdy miasto większe środki przeznacza na sport,

zaczynają być mniejsze nakłady ze strony sponsorów. Uważa, że przyniosło to efekt odwrotny do zamierzonego. Czy Prezydent tego nie zauważa.

Maciej Borysewicz – radny

Zabierając głos w dyskusji stwierdził, że jego pytanie dotyczy autopoprawki, zauważył, że w planie dochodów rozdz. 15013 zwiększa się dochody bieżące o kwotę 1.224 120 zł planowane do uzyskania jako dofinansowanie projektu aktywny zawodowo subregion łomżyński, natomiast w planie wydatków w tym samym rozdziale jest zwiększenie wydatków bieżących o kwotę 1.197.233 zł jest różnica 27 tys. zł pomiędzy planem, a wydatkami. Prosi o wyjaśnienie, gdzie te 27 tys. zł podzieje się.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając na zapytania radnego Prosińskiego dotyczących nakładów na oświatę oraz zmianowości stwierdziła, że radny wpisuje się w ich koncepcję wprowadzenia reformy oświaty i koncepcję wprowadzenia reformy oświaty w Polsce, bo jednym z postulatów tej reformy było zejście z dwuzmianowości zarówno w kraju, jak i Łomży. Dodała, że podzielają jego pogląd, iż jest to ogromny problem dla rodziców, ponieważ posiada dziecko w wieku szkolnym i wie, jak duży był to problem dla rodziców i cieszy się, że radny ten pogląd podziela. Podkreśliła, że w sposób konsekwentny wprowadzają zejście ze zmianowości i dlatego też podjęto taki wysiłek związany z reformą edukacji, dlatego też poniesiono określone koszty, by wiele postulatów zrealizować, a jest to utrzymanie zatrudnienia, a nawet zwiększenie, nie jest to natomiast meblowanie pokoi, ale cały proces zmian. Zauważyła, że w wielu szkołach łomżyńskich schodzą już ze zmianowości i każda szkoła ma w zamiarze zejście ze zmianowości. Przypomniała, że podczas dyskusji trwały zażarte walki, gdy była mowa o kosztach, padały propozycje, by likwidować SP nr 7, ewentualnie łączyć z SP nr 1, ale oni jako władze miasta od początku stali na stanowisku, by powstały dwie szkoły SP nr 1 i w dotychczasowym kształcie SP nr 7. W SP nr 5 schodzą do oddziałów zerówkowych i każda szkoła jest pod ich szczególną uwagą, aby zejść ze zmianowości, ale należy pamiętać, że jest to pewien etap i dojdą do tego, że będzie jednozmianowość, jak jest w założeniu. Gdyby zrobiono to w sposób „biurokratyczny” i podzielono dzieci wg szkół, to już w dniu dzisiejszym takiego problemu by nie było, ale szanują wybór rodziców i są szkoły, które bardziej intensywnie są obłożone dziećmi.

Zbigniew Prosiński – radny

Stwierdził, że cieszy się z tego, ale chciałby te działania zauważyć w budżecie, bo nie jest to problem, który wynikł w tym roku o dotychczas tłumaczenie było nie kadrami, bo kadra jest, ale problemem są sale i niedostosowanie tych sal, a on przeglądając budżet widzi, że robi się kuchnie, stołówki, a nie dostosowuje się sal, a tego nie da się zrobić bez inwestycji, a jak wspominał Prezydent, dzieci rodzi się coraz więcej i szkoły będą bardziej obłożone i metodą biurokratyczną nie da się tego zrobić i domniema, że przyszły rok również będzie zmianowy, bo środków w budżecie nie ma, a sal nie da się porozciągać.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając stwierdziła, że nie jest adresatem tego postulatu i jeżeli radny mówi, że nie ma na sale, to radny mówi o liczbie, a nie o dostosowaniu, bo jeżeli chodzi o SP nr 1, to została dostosowana do nauczania początkowego i w każdej szkole tego typu działania zostały podjęte. Dodała, że bardzo dużo czasu poświęciła na analizę lat poprzednich i co roku pod koniec roku był problem z finansami edukacji. Jeżeli zaś chodzi o zmianowość, to już po woli schodzą, ale jest to proces i te środki znajdują, ponieważ dostosowanie dla małych dzieci nie jest tak bardzo kosztowne, jak mówi radny, bo nie jest to kwestia laboratoriów, ale ławek, wykładzin, kompletów zabawek i w tym kierunku idą, dostosowując do wyborów rodziców i faktycznie są szkoły przeludnione ze względu na referencje i takie, gdzie jest pewna, że pojawią się uczniowie z uwagi na wspaniałą kadrę, jest to jednak proces.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Odpowiadając na zapytanie radnego Borysewicza wyjaśniła, że jeżeli chodzi o wydatki na ten projekt, to konstrukcja jest taka, że projekt został rozpoczęty w roku bieżącym, wpłynęła na wydzielony rachunek dla realizacji tego projektu zaliczka i wiedzą, że ta zaliczka nie będzie w pełni wykorzystana, ale na koniec roku pozostaje na rachunku wydzielonym do projektu i musi wejść po stronie wydatków w roku przyszłym i o ta różnicę wydatki są wyższe, niż planowane dochody.

Dariusz Domasiewicz – radny

Zabierając głos poprosił, aby Prezydent odniosła się do opinii rad rodziców, które są przy szkołach i jakie były te opinie na temat proponowanych budżetów. Zauważył, że wszyscy wiedzą, iż rok 2017 był ciężkim rokiem, o czym świadczą przesunięcia, a z tego, co widać w projekcie budżetu, rok 2018 będzie jeszcze cięższy. Zastanawia się, po co uchwalać budżet, gdzie z automatu wiadomo, że jest niewystarczający. Kontynuując wypowiedź przypomniał, że w latach 2012 -2014 miał przyjemność pełnić funkcję Przewodniczącego Rady Osiedla i przez 4 lata przysłuchiwał się kolejnym uchwalaniom budżetów i tak się składa, że dzisiejsza władza, wówczas była w opozycji i z chęcią przytoczyłby tamte wypowiedzi, na temat zaciąganych kredytów, ale szkoda czasu. Wracając do budżetu roku przyszłego zgodził się, że ten budżet jest rekordowy, ale również rekordowy w sensie zadłużenia, bo 147 mln zł, czyli 2,5 tys. zł na każdego mieszkańca, które trzeba będzie zwrócić, bo to mieszkańcy będą to spłacać z własnej kieszeni, poprzez podniesienie podatków w przyszłości.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Odnosząc się do pytania radnego Domasiewicza stwierdziła, że nie bardzo je rozumie, nie wpłynęły do niej pisma od rad rodziców związane z budżetem. Zauważyła, że z wypowiedzi radnego wynika, iż były rady rodziców, które opiniowały negatywnie budżet szkoły. Podkreśliła, że słyszy to po raz pierwszy od radnego, ale rozumie, że jest to opinia, która w przypadku radnego i rady rodziców, którą reprezentuje, będzie

zawsze negatywna. Dodała, że ona spotykała się z wieloma radami na etapie wprowadzania reformy edukacji, natomiast budżety wpłynęły i zostały ujęte w budżecie miasta i prosi, aby nie nastawiać się negatywnie do władz miasta, dla których edukacja jest przedmiotem szczególnej uwagi. Chce również podziękować radnym Komisji Edukacji i Komisji Finansów za wspieranie edukacji, a negowanie tych działań jest czymś niezrozumiałym. Podkreśliła, że rada rodziców opiniuje, dyrektor szkoły składa i jako menadżer będzie robił wszystko, aby jak najwięcej środków do szkoły ściągnąć i za to mu chwala. Natomiast radni i Prezydent robią wszystko, aby te potrzeby wyważyć w skali miasta i tak rozumie budżet na oświatę.

Dariusz Domasiewicz – radny

Prosi, aby Prezydent odpowiedziała, czy budżet oświaty przewidziany na rok 2018 jest wg jej najlepszej wiedzy wystarczający, tak, czy nie. Czy jest wystarczający i w październiku, czy też listopadzie Rada nie będzie musiała, jak w tym roku robić przesunięcie.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając stwierdziła, że tak planują, natomiast kwestia jest taka, że jeżeli pojawią się takie potrzeby, jest przekonana, że w radach tej kadencji znajdzie wsparcie w zakresie dofinansowania największego filaru miasta, jakim jest edukacja.

Ewa Chludzińska – radna

Zabierając głos w dyskusji prosi o odpowiedź, w jakim stopniu planowana subwencja oświatowa na rok 2018 zabezpieczy płace nauczycieli. Prosi o wyjaśnienie, czy i w jakim stopniu planowany na 2018 rok budżet oświaty zabezpieczy ewentualne podwyżki pracowników administracji i obsługi wynikające z rozporządzenia w sprawie wynagrodzenia pracowników samorządowych z sierpnia 2017 roku.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając stwierdziła, iż radna powinna mieć świadomość, że subwencję przyznaje MEN i póki co, jest to pytanie do Ministerstwa. Dodała, że nie ma samorządu, który by zabezpieczył kwestie związane z edukacją tylko z subwencji, nie ma samorządu, który by nie dopłacał ze środków samorządowych do oświaty. Podkreśliła, że nie jest adresatem pytania, czy subwencja oświatowa zabezpieczy pobory nauczycieli. Przypomniała, że pobory nauczycieli są to koszty w granicach ok. 90% z MEN, a zważywszy, że do szkół miasto dokłada w granicach 29%, można więc wnioskować, że jak zawsze miasto dołoży, podobnie jak wszystkie samorządy w kraju. Zauważyła, że nie znają jeszcze wysokości subwencji na rok przyszły, posiadają tylko informację ogólną, ponieważ budżet państwa również nie został jeszcze uchwalony. Gdy taka informacja dotrze przekaże radnym. Odpowiadając na pytanie drugie dotyczące wynagrodzenia pracowników administracyjnych i czy samorząd łomżyński będzie respektował prawo, to zapewnia, że będzie, bo to, co wynika z litery prawa są zobowiązani zapewnić, ale to pytanie dotyczy również radnych, czy radni będą przyjmowali proponowane zmiany, które będą konieczne.

Ewa Chludzińska – radna

Dziękując za wyjaśnienia zwróciła uwagę, że subwencja wynosi 75%, a reszta jest to zadanie własne miasta, a więc te 25% wynika z przepisów prawa. Zwróciła uwagę, że w projekcie budżetu jest zaplanowana subwencja na rok przyszły, dlatego pyta, w jakim stopniu ta subwencja zabezpieczy płace nauczycieli, ile miasto planuje dołożyć do wynagrodzeń nauczycieli w 2018 roku. Wracając do pracowników administracji i obsługi zwróciła uwagę, że w budżetach szkół są już zabezpieczone środki na podwyżki wynikające z cytowanego rozporządzenia.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając radnej zwróciła uwagę, że w projekcie budżetu państwa są projektowane wysokości subwencji, ale dopiero, gdy otrzymają stosowne dane, udzieli radnej informacji na temat wysokości subwencji, trudno w chwili obecnej, nie posiadając metryczki mówić o wysokości subwencji. Podkreśliła, że wszystko wynikające z litery prawa będzie przestrzegane.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odnosząc się do wystąpienia radnego Wojtkowskiego dotyczącej sportu seniorskiego stwierdził, że jego zdaniem ta propozycja podziału środków po połowie na seniorski i młodzieżowy jest dobrym rozwiązaniem, tym bardziej, że kluby młodzieżowe mają możliwości skorzystanie z dofinansowań na profilaktykę, z czego korzystają. Zauważył, że jest to wsparcie oferowane w różnej formie, nie tylko w formie konkursów. Dodał, że tak się składa, że w roku przyszłym będą organizować turniej wspólnie z MŁKS miast partnerskich i na ten turniej są bliscy pozyskania dużego sponsora zewnętrznego, spoza Łomży, a będą to dodatkowe środki, które gdzieś będą spożytkowane, nie powinno więc to rozbijać się, czy 60 dano dla młodzieżowego, a 40 seniorskiego. Odnosząc się do tego, co mówił radny na temat liczby klubów, to należy doceniać wszystkich sportowców i nie można mówić, że jedne kluby są poważne, inne mniej poważne, tym bardziej, że z informacji, którą otrzymał na temat dofinansowania w 2017 roku, to wynika z niej, że klubów seniorskich jest 12, które następnie wymienił. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Zaremby stwierdził, że cieszą się, iż radny powołuje się na słowa premiera Morawieckiego, ale jak wiadomo samorząd ma stwarzać warunki do rozwoju przedsiębiorczości. Przypomniał, że Rada jednogłośnie przyjęła Program, widzą potencjał w lokalnych przedsiębiorcach, a anioły Biznesu pokazują, że są to firmy z których są dumni. Uważa więc, że wystarczy stworzyć dobre warunki, a podejmowane przez nich działania temu służą. Zaprosił radnego na piątek na śniadanie biznesowe, które radny nazywa kawiarenkami, bo są dobrymi spotkaniami, a chciałby aby osoba radnego również brała w tym udział i wsparła merytorycznie, wskazała kierunki dobrego rozwoju. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Prosińskiego potwierdził, że jego dzieci chodzą jeszcze do przedszkola, więc 2-zmianowości nie doświadcza i ma nadzieję, że nie doświadczą, ale sam, gdy uczęszczał do szkoły, to zmianowość była i czasami utrudniało to życie szczególnie rodzicom, tym bardziej, gdy uczestniczył w treningach, wówczas wieczorem po

zajęciach rodzice czekali i odwozili go na treningi. Uspokaja jednak, że w chwili obecnej, przy takim poziomie rozwoju i nakładach na oświatę problem uda się rozwiązać. Dodał, że mają świadomość tego, iż takie środki są zapisane w budżecie na oświatę mogą spowodować, że w ciągu roku będą dokonywać zmian, jeżeli będzie taka potrzeba, ale oświato jest ich „oczkiem w głowie” i należy zadbać o to, aby dzieci miały dobre warunki, a te warunki tworzą, jako przykład podał wymianę pionu kuchennego, dzięki czemu dzieci otrzymują zdrową żywność. Przypomniał, że to w tej kadencji radni poddawali pod rozwagę, czy nie należy jakąś podstawówkę zlikwidować, czy być może zrezygnować z budowy sali sportowej przy SP nr 7, czy przy SP nr 2. Podkreślił, że chcą, aby szkoły rozwijały się, jest bowiem dobra tendencja wzrostu urodzeń. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Domasiewicza na temat zadłużenia zauważył, że taki stan zastali, a w poprzedniej kadencji podnosili racjonalność pewnych działań, które przez poprzednią ekipę były radnym przedstawiane, a z którymi nie zgadzali się. Jeżeli chodzi o ich działania, które przez ostatnie 3 lata przedstawiają do zaakceptowania, to warto podkreślić, że te działania zostały zrealizowane na łączną kwotę prawie 153 mln zł, a kredyt pogłębili na 7.394 tys. zł. Zwrócił uwagę, że radny próbuje straszyć mieszkańców podatkami, a przecież w tej kadencji podatki nie były podwyższane, a wręcz obniżone, nie jest więc ich ideą, aby te podatki podwyższać, mimo, że zastali trudny stan. Zwrócił uwagę, że radny optuje za halą sportową przy SP nr 5, pyta więc, czy mają to zadanie realizować, czy też nie. Zauważył, że radni zgłaszają dużo potrzeb, każdy zgłasza działania, które należy podjąć i oni to w tym budżecie ujęli. Robią to, co jest możliwe do zrealizowania i na co mają dofinansowanie. Odnosząc się do stwierdzenia, że kredyt jest zbyt duży, prosi o pokazanie, z czego mają zrezygnować, z jakich zadań inwestycyjnych.

Andrzej Wojtkowski – radny

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta stwierdził, że nikogo nie trzeba tak przekonywać do środków na sport, jak jego. Przypomniał, że w 2012 roku był prekursorem tego, aby przeznaczyć środki na sport. Zwrócił następnie uwagę, że środki, o których mówił Prezydent, to były środki z profilaktyki, ponieważ, Klub Perspektywa nie otrzymał środków z konkursu na sport młodzieżowy. Zwrócił uwagę, że jemu chodzi tylko o środki w konkursach, gdzie jest 50:50.

Dariusz Domasiewicz – radny

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta zwrócił uwagę, że jest do dyskusja i Rada głosuje nad budżetem, a każdy ma prawo wypowiedzieć swoją opinie i on taką prezentuje. Jeżeli w ocenie Prezydent jest tak, jak myśli, to gratuluje, on odniósł się do swoich spostrzeżeń i budżet jest również rekordowy w sensie długu, bo jest to 147 mln zł, a więc jest rekordowy. Zauważył, że Prezydent widzi rekord po stronie wydatków, on natomiast po stronie zadłużenia. Dodał, że można to porównać z gospodarowaniem budżetem domowym, gdzie jeżeli ktoś zarabia kilkanaście tysięcy, to czy wydaje kilkadziesiąt.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Wojtkowskiego zwrócił uwagę, że Klub Perspektywa nie otrzymał środków, ale się starał, podobnie jak Jedynka, czy Narew, nie może więc radny mówić, że nie ma seniorskich klubów. Kluby mogą o środki starać się w roku przyszłym, środków jest więcej, więc być może otrzymają. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Domasiewicza, to zauważył, że zawsze można mówić o jakichś rekordach. Podkreślił następnie, że taki stan zastali. Dodał, że nie chodzi o rekordy, ale o działania, które należy podejmować i on widzi pewną sprzeczność, bo radny mówi o dobrym gospodarzu, ale nie odpowiedział na pytanie, czy halę przy SP nr 5 mają realizować, mieszkańcy z pewnością powiedzą tak. Podkreślił, że wie, iż mieszkańcy potrzebują rozwoju i ten rozwój będzie dzięki temu, że te zadania się znajdują. Jeżeli ktoś chce przyjąć strategię i uważa że strategią dobrego gospodarza nie realizowanie zadań, z możliwością, że te środki są, to z pewnością nie jest to dobry gospodarz. Odnosząc się do hali przy SP nr 5, to mają również zapisane środki na strefę aktywności i też biorą pod uwagę SP nr 5, bo tam jest taka potrzeba. Jest tam również problem z dojściem, będzie więc tam potrzeba wybudowania drogi, za co więc to zrobić, gdy nie będzie inwestycji, bo zdaniem radnego dobry gospodarz powinien spłacać kredytu. Zgadza się, że to wszystko musi być racjonalne i jest racjonalne, o czym mówił, bo jest tylko 7mln, przy 152 zadaniach inwestycyjnych, a więc proporcje nie są rażące, a wmieście coś się dzieje i ma nadzieję, że w roku przyszłym również będzie się działo, bo ma nadzieję, że Rada ten budżet przyjmie.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Domasiewicza stwierdził, że nie spodziewała się po nim taniego populizmu i z tego powodu jest zasmucona. Zauważyła, że jeżeli radny mówi o gospodarzach, to sam również jest gospodarzem, bo radni są współgospodarzami miasta. Jeżeli radny mówi o głosach mieszkańców, to jest przedstawicielem tych mieszkańców i w chwili obecnej występuje w pewnym rozdzieleniu w stosunku do nich. Radny nawołuje do gospodarowania i ona podziela ten pogląd, ponieważ w domu płaci się rachunki, a te rachunki to funkcjonowanie oświaty, płacenie rachunków, poborów, obsługa kredytów, a to, co pozostaje jest przeznaczane na inwestycje, jak w każdym domu, że najpierw płaci się rachunki i zobowiązania, a później się inwestuje. Zauważyła, że wynika z tego, iż na to, co ja zgłaszam dawajcie, bo jestem dobrym radnym i reprezentuję określone środowisko, a z drugiej strony wy pokażcie, że jesteście dobrymi gospodarzami i zaciśnijcie pasa na wszystkich frontach. Być może należy zwiększyć podatki, ale tego nie zrobią, apeluje więc o racjonalność.

Janusz Mieczkowski - Wiceprzewodniczący Rady

Zwrócił uwagę, że radni dyskutują, padają oceny, a były komisje, na których można było zadać pytania, można było uzyskać odpowiedzi. Uważa, że należy już na tym poprzestać, nie padają bowiem żadne wnioski. Zgłasza więc wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w tym momencie.

Rada wniosek Wiceprzewodniczącego w wyniku głosowania 15 głosami za, przy braku przeciwnych i 4 wstrzymujących wniosek przyjęła.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

W związku z zamknięciem dyskusji zamknął punkt pierwszego czytania budżetu na 2018 rok.

W związku z wnioskiem Przewodniczącej Komisji Finansów o przerwę, by mogło odbyć się posiedzenie Komisji, ogłosił przerwę.

Po przerwie

Ad. 5 a, b

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii Komisji.

Hanka Gałązka - Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu

Przedstawiła opinię Komisji Edukacji, Kultury i Sportu w sprawie zmian w budżecie w działach merytorycznie podległych Komisji (w załączeniu do protokołu).

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Rodziny

Przedstawiła opinię Komisji Bezpieczeństwa i Rodziny w sprawie zmian w budżecie w działach merytorycznie podległych Komisji (w załączeniu do protokołu).

Marianna Jóskowiak - Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Przedstawiła opinie Komisji Finansów i Skarbu Miasta (w załączeniu do protokołu).

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2017 - 2030 określony drukiem 761B.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 23 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 18 radnych, przeciw 1 i 4 głosach wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 431/XLVIII/17
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 13 grudnia 2017 r.**

w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2017 - 2030 – w załączeniu.

Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2017, określony drukiem nr 759B.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 23 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 18 radnych, przeciw 1, wstrzymujących 4. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 432/XLVII/17
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 13 grudnia 2017 r.**

w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2017 – w załączeniu.

Ad. 6

Omawianie punktu rozpoczęło od opinii Komisji.

Marianna Jóskowiak - Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Przedstawiła opinie Komisji Finansów i Skarbu Miasta (w załączeniu do protokołu).

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 23 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 22 radnych, przeciw 0 i 1 głosie wstrzymującym. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 433/XLVII/17
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 13 grudnia 2017 r.**

w sprawie ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowej do kosztów 1 wozokilometra dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji ZB w Łomży – w załączeniu.

Ad. 7

Omawianie punktu rozpoczęło od opinii Komisji.

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Rodziny

Przedstawiła opinię Komisji Bezpieczeństwa i Rodziny w sprawie przyjęcia gminnego programu osłonowego w zakresie pomocy finansowej na zakup leków dla mieszkańców miasta Łomży (w załączeniu do protokołu).

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 23 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 22 radnych, przeciw 0 i 1 głosie wstrzymującym. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 434/XLVII/17
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 13 grudnia 2017 r.**

w sprawie przyjęcia gminnego programu osłonowego w zakresie pomocy finansowej na zakup leków dla mieszkańców Miasta Łomża – w załączeniu

Ad. 8

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii Komisji.

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Rodziny

Przedstawiła opinię Komisji Bezpieczeństwa i Rodziny w sprawie Łomżyńskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Innych Uzależnień na 2018 rok (w załączeniu do protokołu).

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 23 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 22 radnych, przeciw 0 i 1 głosie wstrzymującym. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała Nr 435/XLVIII/17
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 13 grudnia 2017 r.**

w sprawie Łomżyńskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Innych Uzależnień na 2018 rok – w załączeniu

Ad. 9

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii Komisji.

Hanka Gałązka - Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu

Przedstawiła opinię Komisji Edukacji, Kultury i Sportu w sprawie nadania nazwy ulicy (w załączeniu do protokołu).

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

Andrzej Wojtkowski – radny

Stwierdził, że będzie głosował za nazwą tej ulicy, ale zauważył, że ulica została otwarta, co media mocno to nagłośniły. Ulicy, której tak naprawdę nie było nazwy, nazwa była proponowana. Zawsze było tak, że najpierw było nadanie nazwy ulicy, a później było jej otwieranie. Stwierdził, że jest to druga ulica w Łomży, która nie miała jeszcze nazwy, a już była otwierana. Dodał, że mieszka tam, przyglądał się cały czas i uważa, że ulica jest bardzo potrzebna mieszkańcom. Myśli jednak, że jest to niedomówienie pomiędzy wydziałem, Prezydentem. Nie wie jak to nazwać, ale wg niego jest to jakiś błąd w sztuce, że najpierw coś robimy, potem nadajemy, czy odwrotnie. Nie wie jak ma do tego podchodzić.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że propozycja jeżeli chodzi o nazwę tej ulicy jest naprawdę godna. Były przeprowadzone konsultacje społeczne, które wskazały, że będzie Radzie Miejskiej proponowana nazwa ulica Księcia Stanisława. Pan radny Wojtkowski w swojej wypowiedzi podnosi, że nazwa, że została wybudowana. Jego zdaniem najważniejsze jest to, że ulice powstają, że w ostatnim czasie było tyle ulic otwieranych, chociaż nie wszystkie, bo były zapytania dlaczego nie otwieramy ul. Sikorskiego, Polowej, które są wyremontowane. Nie chciałby polemizować, że komuś uchybiliśmy, ponieważ tu nie ma żadnej procedury, że ulica powinna być najpierw nazwana, potem wybudowana, a później otwarta. Osobiście cieszy się z tego, że ta niezwykle potrzebna ulica w mieście jest i ma nadzieję, że radni przychylą się do jego wniosku o nadanie nazwy tej ulicy.

Alicja Konopka – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Wojtkowskiego stwierdziła, że jeśli chodzi o konieczność nazwania tej ulicy, jest to normalna sprawa, a ulica naprawdę jest mieszkańcom potrzebna, ponieważ łączy wszystkie części miasta tj. centrum i dwie spółdzielnie. Dodała, że odbyły się konsultacje z mieszkańcami, co powinno być dla

radnych najistotniejsze, ponieważ radni służą mieszkańcom, a nie na odwrót. Wie, że Pan radny Wojtkowski zaraz powie, że za mało było głosów, jakby miał inne wiadomości na temat innych nazw, ale nie ma tego. Dodała, że najłatwiej to jest się sprzeciwiać, a nie służyć mieszkańcom. Uważa, że w tym przypadku nie powinno być dyskusji, ponieważ zostało to mądrze nazwane, połączone historycznie, czyli dwóch braci Stanisław i Janusz oraz Księżna Anna, która była matką tych dwóch braci. Przypomniała, że radnym chodziło ciągle o to, żeby nazwy łączyć historycznie i nie mogli się tego dopracować. W tym przypadku to i ulica ładna, i bardzo potrzebna. Podziękowała Prezydentowi Miasta, że tak to równo jest rozkładane, że nie ma jednej części miasta, w której budowane są ulice, tylko są i tu i tu. Dlatego też, co jakiś czas, były one otwierane w innym momencie i zwracając się do radnego Domasiewicza dodała, że niektóre ulice bardzo długo na to czekały m.in. ul. Piaski. W tej kadencji doczekaliśmy się jej realizację i dla niej to jest najistotniejsze.

Andrzej Wojtkowski – radny

Podziękował radnej Konopka za kawałek historii. Podkreślił, że nie neguje nazwy tej ulicy. Mówił o czymś innym i nie chce rozciągać dyskusji. Jeżeli chodzi o konsultacje, to w Szkole Podstawowej nr 9 było otwarte spotkanie, na które nikt nie przyszedł, a druga sprawa to 40 osób wzięło udział w konsultacjach, ale to nie o to chodzi, bo za chwilę sam zagłosuje za tą nazwą. Chodzi o sam styl w jakim przyjmuje się ulice.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Wojtkowskiego stwierdził, że nie wie o jaki styl chodzi Panu radnemu, ponieważ mamy uchwałę Rady Miejskiej, która pokazuje w jaki sposób powinny być przeprowadzone konsultacje społeczne i działano zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej. Zadałby inne pytanie, czy Pan radny jako przedstawiciel mieszkańców, zachęcił swoich wyborców, aby też wzięli udział w konsultacjach, a nie tylko raz na 4 lata, kiedy są wybory.

Andrzej Wojtkowski – radny

Oświadczył, że zachęcał mieszkańców, niestety, nieskutecznie.

Witold Chludziński – radny

Stwierdził, że miał nie zabierać głosu w tym punkcie obrad, ale uważa, że trzeba zabrać głos i trzeba jasno powiedzieć, że dzięki zaradności i negocjacjom Pana Prezydenta Garlickiego powstały, i tu zwrócił się do radnego Domasiewicza, dodatkowe parkingi, w których partycypowała SM „Perspektywa” i SM „Jedność” i to jest ważne. Dodał, że jak zwykle radny Wojtkowski chce zrobić szum, ale chyba wokół siebie, jednak nie przy tej ulicy.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zwrócił uwagę, że procedowany jest punkt dotyczący nadania nazwy ulicy, a nie parkingów.

Dariusz Domasiewicz – radny

Stwierdził, że jak słusznie zauważył Przewodniczący Rady, Rada jest w pkt-e 9 – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy i nie bardzo rozumie dlaczego radni wymieniają jego nazwisko przy okazji tego projektu uchwały. Dziękuję za reklamę, ale jest to dla niego niezrozumiałe.

Alicja Konopka – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej

Zwracając się do radnego Domasiewicza stwierdziła, że nie wie, czy Pan radny do niej kierował pytanie, bo wie, że Pan radny był na otwarciu ul. Piaski. Natomiast to, że się wymienia nazwiska, to Pan radny zgodził się na to przy startowaniu w wyborach. Pan radny jest przedstawicielem samorządu i można wymieniać Pana nazwisko ile razy się chce i Pan radny powinien się z tym liczyć.

Dariusz Domasiewicz – radny

Jeszcze raz powtórzył, że nie bardzo rozumie związku realizowanego punktu porządku obrad z jego osobą.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 22 radnych – jednogłośnie. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała Nr 436/XLVIII/17
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 13 grudnia 2017 r.**

w sprawie nadania nazwy ulicy – w załączeniu

Ad. 10 a, b

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii Komisji.

Marianna Jóskowiak - Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Przedstawiła opinie Komisji Finansów i Skarbu Miasta w sprawie projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2018 – 2031 wraz z autopoprawką (w załączeniu do protokołu).

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Stwierdził, że po I czytaniu budżetu miasta na 2018 rok nie wpłynął żaden wniosek dotyczący ewentualnych zmian w proponowanym budżecie. W chwili obecnej jest czas na dyskusję, na opinie, na oświadczenia Klubów Radnych, radnych, odniesienie się Pana Prezydenta.

Otworzył następnie dyskusję.

Andrzej Garlicki - Z-ca Prezydenta Miasta

W związku z tym, że w poprzedniej części nie miał okazji wypowiedzieć się w sprawie projektu budżetu, uważa, że powinien również zabrać głos. Po pierwsze odniósł się do poruszonej przez radnych kwestii długu. Stwierdził, że jest to rzeczywiście obciążenie, które zastaliśmy w zdecydowanej mierze. Te 111 milionów to jest to „dobrodziejstwo”, które zastali, i z którym muszą sobie poradzić jak też z wieloma innymi zadaniami. Przypomniał chociażby śmieci, czy stop wykluczeniu, które mieli na początku i z którymi jak gdyby z marszu musieli się zmierzyć. To się im z powodzeniem udaje i w jego przekonaniu, ma też nadzieje, że i mieszkańcy to zauważą, realizują racjonalną gospodarkę w mieście. Pytanie, które stawiają radni jest takie, czy wobec tego dużego zadłużenia, które jest jednak bezpieczne i to trzeba podkreślić, co mamy robić. Czy mamy założyć ręce i czekać, spłacać dług i nic nie robić wobec wyzwań cywilizacyjnych, które są, wobec reformy edukacji, wobec rozbudowywania się miasta. Czy mamy siedzieć, czekać i stać się za chwilę wioską, która będzie objeżdżana obwodnicą, która powstanie, czy też mamy walczyć o to miasto, o młodych ludzi, aby zostali w mieście, a nie wyjeżdżali jak to było do tej pory praktykowane. W ich przekonaniu tę walkę musimy podjąć i to są te wyzwania, które stoją przed nimi i te wyzwania podejmują. Zwrócił następnie uwagę, że radni wielokrotnie podnoszą w rozmowach w trakcie posiedzeń Komisji, że miasto ma również zobowiązania m.in. osiedle Wschód, czy inne scalenia. Stwierdził, że są to zobowiązania zaciągnięte przez miasto względem mieszkańców podczas poprzednich lat. Radni upominają się o to, mają tego świadomości sami i chcą te zobowiązania realizować. Czy mamy to zostawić? Uważa, że to też jest pytanie otwarte. Zaapelował, aby zejść z tego taniego populizmu i rozmawiać rzeczowo, a podany przykład przez Pana radnego Domasiewicza o gospodarzu, który gospodaruje swoimi zasobami chciałby rozwinąć. Jeżeli Pan radny jako gospodarz ma kawałek działki i chce, aby ta działka przynosiła dochód, to czy zostawi ją w błocie i będzie czekał, aż ktoś przyjdzie i ją zagospodaruje, czy też utwardzi ją, wykona infrastrukturę, kawałek chodnika, aby podwyższyć jej wartość, aby ktoś kto ma pomysł na inwestycje, bo rozumie, że Pan radny nie ma, mógł zainwestować, a przede wszystkim będzie mógł dotrzeć. Uważa, że jest to ich obowiązkiem. Podkreślił, że jako samorząd nie tworzą miejsc pracy, wszystkich pracowników, których zatrudniają w Urzędzie radni bardzo skrupulatnie kontrolują, czy to jest słuszne, czy zasadne i bardzo dobrze. Natomiast jako miasto nie mogą tworzyć miejsc pracy i nie robią tego, ale obowiązkiem miasta jest tworzenie warunków do tworzenia miejsc pracy i to z powodzeniem robią. Stworzyli dokumenty, które są zachętą do inwestowania w mieście, porządkują zaszłości typu bałagan

w nieruchomościach, aby mieć co zaproponować potencjalnym inwestorom, tworzą infrastrukturę w końcu i przy ul. Kolejowej, o której mówił Pan radny, powstaną nowe miejsca pracy. Scalenie przy ul. Żabiej, które dotyczy ul. Kolejowej, jest to zaszłość, którą uporządkowali. Przez wiele lat był bałagan, były sądy, różne służby, ale zostało to dzięki nim zakończone, uporządkowane i tam będą działały się inwestycje, powstawały miejsca pracy. Podkreślił, że to jest właśnie ten kierunek i uważa, że jako zarząd miasta są do tego zobowiązani, a ponadto robią to systematycznie i skutecznie. Jeżeli chodzi o ilość inwestycji w budżecie, to tak jak Pan Prezydent powiedział, ich jest bardzo wiele, ale nie są to inwestycje robione pod wybory. Inwestycje te są efektem pracy ostatnich 3 lat, bo najpierw trzeba było te pomysły sprecyzować, później trzeba było stworzyć dokumentację i wstrzelić się w konkursy czy to w Warszawie, czy w naszym RPO. Jak sami radni wiedzą i zakładają, że tak jest, wygrać te konkursy jest to niezwykle trudna sprawa. Nam się to udało i sami radni słyszą, wiedzą, jak dużo pieniędzy udało się im pozyskać z dofinansowań. W przypadku infrastruktury drogowej są to jedyne konkursy i więcej ich nie będzie. Postawił otwarte pytanie, czy mają sięgnąć po te pieniądze, czy je zostawić i te drogi się nie wydarzą. Zauważył, że takie ulice jak ul. Zawadzka, czy inne ulice, nie powstaną z naszego budżetu, ponieważ w naszym budżecie środków własnych mamy 800 tysięcy zł. Nie jesteśmy bogatym samorządem i musimy korzystać z tych dofinansowań, ponieważ to jest jedyna szansa, aby tę infrastrukturę podnieść. Infrastruktura, którą udaje się robić i ta, którą zrobimy jest szansą, żeby tutaj chciał jakiś inwestor przyjechać, cokolwiek wybudować i stworzyć miejsca pracy. Stwierdził, że to zrobiliśmy z naszą podstrefą, gdzie działki zostały już rozdysponowane i w tym roku, po zimie, będą rozpoczęte już inwestycje. To jest to działanie, które systematycznie realizują. Zwrócił uwagę, że to by się nie wydarzyło, gdyby tam nie było odpowiedniej infrastruktury i działki nie byłyby sprzedane, bo jakby miała się nasza propozycja z działkami, które są w okolicznych miastach o 3 razy niższej cenie z pełną infrastrukturą. Możemy założyć ręce i czekać albo rzeczywiście wziąć się ostro do roboty, co próbują robić dość konsekwentnie. Jeżeli więc chodzi o ilość zadań inwestycyjnych, to wykonane zostały skrupulatne i dogłębne analizy jakie są oczekiwania i ile tych zadań powinno być. Kwoty ich samych zaskoczyły, ponieważ jest to 200 – 300 mln. zł oczekiwań mieszkańców. Są to różne grupy mieszkańców, ale mówi też o oświacie i tych oczekiwań, zadań jest wiele. Podkreślił, że musieli mocno się sprężyć i dyskutować, ale też i oceniać, które z tych inwestycji są priorytetowymi. Skupili się na tych, przede wszystkim wg klucza, które mają dofinansowanie, a również na tych ulicach, które są w największym stopniu zagospodarowane m.in. ul. Niemcewicza. Ponadto brane były pod uwagę inwestycje, które są przygotowane w wymiarze dokumentacyjnym. W jego przekonaniu w wymiarze inwestycyjnym, ale też w każdym innym, został bardzo dobrze przemyślany i te zadania, oby wszystkie udało się zrobić, są niezwykle konieczne, bardzo oczekiwane i myśli, że uszyte na miarę naszych możliwości. Jego zdaniem grzechem zaniechania byłoby nie sięgnąć po te pieniądze i nie skorzystać z tych jedynek możliwości, które się pojawiają, jeśli chodzi o drogi, w tej perspektywie. Każdy fachowiec, który potrafi ocenić perspektywę dofinansowań unijnych, potwierdzi to, że pieniądze na drogi więcej nie będzie, przynajmniej z RPO. Kontynuując kwestię

oczekiwanych inwestycji stwierdził, że mamy zaszczości, mamy nowe osiedla, mamy zobowiązania miasta w postaci scaleń, czy planów miejscowych, na realizację których w naturalny sposób oczekują mieszkańcy. Nie widzi możliwości, aby można było lekceważyć mieszkańców. Trzeba uszanować oczekiwania mieszkańców, bo każdy ma prawo suchą nogą dotrzeć do szkoły, przedszkola, miejsca pracy, czy sklepu. Jednym z podstawowych warunków tworzenia nowych miejsc pracy, czy pozyskania inwestorów jest komfort życia w danym mieście. To przede wszystkim drogi, infrastruktura do tworzenia zakładów pracy, ale również komfort życia mieszkańców w postaci przestrzeni rekreacyjnej, propozycji kulturalnej, oświatowej, edukacyjnej. To wszystko jest kluczem, często przez niektórych fachowców i znawców rynku ocenianych dużo wyżej niż sama infrastruktura, a więc o to wszystko trzeba dbać równomiernie. Bardzo się cieszy, że po drugiej stronie ich stołu radni odwołują się do Pana Premiera Morawieckiego, którego udało się im zaprosić i posłuchać jego wypowiedzi i bardzo się cieszą, że taki wizjoner przewodzi naszemu rządowi. Cieszy się również, że radni podejmują te hasła i zwrócił się z prośbą, wzorem Pana Premiera, o współpracę, abyśmy wokół spraw dotyczących naszego miasta, wszyscy razem się zjednoczyli i skupili jak biało – czerwona drużyna.

Maciej Borysewicz – radny

Stwierdził, że nie spodziewał się, że będzie zabierał głos po wystąpieniu Pana Prezydenta i jego pierwsza myśl jest taka, że nawet Pana Prezydenta rozumie i uważa, że Pan Prezydent bardzo elokwentnie przedstawił stanowisko władz miasta, które Pan Prezydent sprawuje. Uważa, że apel o zjednoczenie jest o tyle istotny i dobry, cokolwiek nie wie, czy do końca możliwy, chociażby z jednego punktu widzenia, ponieważ inaczej widzi sposób zarządzania miastem. Nie neguje argumentów Pana Prezydenta, natomiast osobiście by tak nie robił i jest to jego ogólna uwaga. Stwierdził następnie, że nie składał żadnych wniosków do projektu budżetu, bo pewnie jedyny wniosek jaki mógłby złożyć, to byłby wniosek o cięcie wydatków majątkowych i niemajątkowych na kwotę 38,5 mln. zł więc wniosek ten byłby nie do przyjęcia. Podkreślił, zwracając się do Prezydenta Miasta, że nie ma żadnych wątpliwości, że budżet w dniu dzisiejszym zostanie przyjęty i poprosił, aby jego wypowiedź potraktować jako wyraz jego osobistej oceny. Stwierdził, że projekt budżetu na przyszły rok w tej formie, przedstawiony przez Pana Prezydenta, jest dla niego nie do przyjęcia. Nie dlatego, że zawiera takie, czy inne pozycje, czy zadanie, ale dlatego, że w jego ocenie, nie jest oparty o właściwe założenia i prognozy. Podobnie jak RIO w swojej opinii, zawartej w uchwale z dnia 4 grudnia br., ma obawy, że realizacja Wieloletniej Prognozy Finansowej w odniesieniu do roku 2018 i kolejnych, może być trudna. Zacytował treść opinii RIO dotyczącą nadwyżki operacyjnej dodając, że podziela tę opinię. Jego zdaniem projekt budżetu winien być oparty na piramidzie potrzeb finansowych proporcjonalnych do dochodów. Budżet miasta winien się bilansować i tym bardziej nie można zaciąganego w tym budżecie kolejnego kredytu, długu, uzasadniać obchodami 600 – lecia Łomży. Zarówno Pan Prezydent wie, jak i on osobiście, że przyszły rok jest to rok wyborczy i dziś nikt nie jest w stanie

powiedzieć, jaki będzie wynik głosów wyborców, a dług pozostanie. Dodał, że z analizy projektu budżetu wynika, że w przyszłym roku zdecydowanie niższe mają być dochody własne miasta. Jego zdaniem należało dokonać wnikliwej analizy zaplanowanych wydatków szczególnie pod kątem wielkości zatrudnienia w Urzędzie Miejskim i jednostkach podległych, zmiany struktury organizacyjnej, zbilansowania kosztów ich funkcjonowania, wydatków na cele promocji i public relations, optymalizacji wydatków inwestycyjnych. W jego osobistej ocenie tak się nie stało i życzyłby sobie, a myśli też, że mieszkańcy Łomży chcieliby, żyć w przekonaniu, że nie grozi nam w przyszłych latach utrata płynności finansowej, czego sobie i Panu Prezydentowi przy realizacji tego budżetu życzy. Pozostając w nadziei na wspólną refleksję poinformował, że nie poprze budżetu miasta na przyszły rok.

Tadeusz Zaremba – radny

Stwierdził, że zgadza się z wypowiedzią Prezydenta Garlickiego i nie będzie z tym polemizował. Zwrócił uwagę, że przed chwilą radny Borysewicz zacytował opinię RIO i jeżeli my zakładamy bardzo optymistycznie, że będziemy w kolejnych latach spłacać to wszystko z nadwyżki operacyjnej to jest nieprawda, bo życie pokazuje od wielu kadencji, od wielu lat, że to się tak ładnie roluje. Jeżeli mamy być biało – czerwoną drużyną, to problem jest inny, że daje się marchewkę albo coś innego, czyli damy wam pieniądze, ale zaciągnijcie u nas kredyty i jest dobrze, bo teraz sobie fajnie budujemy, a za chwilę będzie 200 mln. zł do spłacenia. Problem polega na tym, żeby zatrzymać młodych ludzi, ale będzie to bardzo trudne przedsięwzięcie, ponieważ młody człowiek jak i starszy zarabia w Łomży znacznie mniej, a nie od nas to przecież zależy, niż w innych ośrodkach. Będzie poważna sprawa z wykonawstwem, co już dzisiaj widać i firmy to sygnalizują. Tworząc jedno miejsce, jakby sponsorowane przez miasto, powodujemy, że ze 20 ludzi musi pracować i płacić podatki w sferze bezpośrednio wytwórczej na każde dodatkowe stanowisko i obojętne czy to będzie nauczyciel, sportowiec, czy jakiś inny. Jego zdaniem w pierwszej kolejności należy realizować zadania ustawowe, a potem zadania, które są społecznie potrzebne. Osobiście chciałby, żeby mu wiele rzeczy dawano, ale ani złotówki od nikogo nie dostał, tylko komuna pomogła mu się wykształcić i sam, bez żadnej złotówki, stara się sobie radzić. Uważa, że na poziomie tak kreatywnych i inteligentnych ludzi jak Prezydenci i Rada Miejska też można szukać sposobu, aby te pieniądze puszczać w taki sposób, aby przyniosły dochód i potem będziemy kupować te rzeczy. Stwierdził, że i tak będzie to przegłosowane. Jeśli chodzi o niego, to wstrzyma się od głosu, ponieważ uważa, że kredyt nie jest do końca uzasadniony, bo przynajmniej kilka milionów można by było z tego zdjąć w tej sferze, którą on nazywa zbytami i jakbyśmy dobrze przyjrzeni się w tych różnych sferach, to udałoby się troszkę zaoszczędzić. Stwierdził, że co do zasady, to oczywiście wszyscy się zadłużają, ale jak pamięta to spotkanie z Premierem Morawickim, to burmistrzowie Kolna, czy Wysokiego Mazowieckiego mówili, że nie mają żadnych kredytów. Fakt, że nie mają kurii u siebie i innych paru rzeczy, ale zupełnie przyzwyczajeni tam się żyje. Jeżeli uda się troszeczkę poskramiać wydatki bieżące, to będzie bardzo dobrze. Jeżeli się nie uda, to pozostanie

świadomość, że no niestety wpadamy w pułapkę, a i tak i tak nasze pieniądze w końcu trafią do tych, co mają banki i takie inne rzeczy.

Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Klubu Radnych PiS

Przedstawiając stanowisko Klubu Radnych PiS w sprawie projektu budżetu miasta na 2018 rok zwrócił uwagę na skalę budżetu. Na przestrzeni ostatnich 8 lat skala ta zwiększyła się 2 – krotnie, bo w okolicach 2010 roku uchwalany był budżet, gdzie dochody i wydatki oscylowały na poziomie ok. 200 mln. zł. W chwili obecnej to już jest poziom 400 mln. zł, a zatem skoro skala budżetu rośnie, to automatycznie będą przecież rosły kredyty i na pewno ona ma na to wpływ. Budżet tegoroczny, po autopoprawce, przewidywany jest na poziomie jeśli chodzi o dochody 368 mln. zł, natomiast wydatki budżetu to kwota 397 mln. zł, a deficyt na poziomie ok. 29 mln. zł. Zauważył również, że w tym budżecie znajdujemy rekordowe inwestycje, o czym przed chwilą mówiono. W stosunku do roku poprzedniego następuje wzrost wydatków majątkowych o ponad 36 %, ponad 1/3, a więc inwestycje są rekordowe. To na pewno da realny efekt taki, że miasto wypięknieje, że poprawią się warunki życia mieszkańcom, bo to gwarantuje ten budżet. Stwierdził, że to wszystko kosztuje i nie ma nic za darmo. Zapewne z tego powodu trzeba ten kredyt wziąć tym bardziej, że należy zważyć inne uwarunkowania, a mianowicie rekordowe średnie dofinansowanie zewnętrzne na poziomie 48,6 %. Zwrócił uwagę, że prawie 50 % tychże inwestycji, a kwota realna to 40 mln. zł, to dofinansowanie z zewnątrz. Jesteśmy w swoistym okresie prosperity i jeśli nie wykorzystamy tej sytuacji, to ktoś kiedyś będzie mógł zarzucić, że nie wykonaliśmy pewnych działań, że nie popełniliśmy grzechu zaniechania. Poprosił więc, aby to również wziąć pod uwagę. Stwierdził następnie, że gdybyśmy tak przeanalizowali, a ufa, że radni przeanalizowali, to zdaniem oponentów, z których inwestycji mielibyśmy zrezygnować. Są to ul. Zawadzka, filharmonia, drogi, inne inwestycje i z których moglibyśmy zrezygnować. Jeśli te pieniądze włożymy w nasze miasto i to przyniesie potencjalny dochód i przyczyni się do rozwoju miasta, to jak mówią mądrzy ludzie, wtedy też warto brać kredyty. Cały deficyt, cały dług planujemy na poziomie 28, 7 mln. zł i zauważył, że jest to przeznaczone na wydatki wyłącznie inwestycyjne. Zwrócił uwagę również na to, że są już podpisane umowy na dofinansowanie, że niektóre działania zostały już dawno rozpoczęte i byłoby nie w porządku gdybyśmy teraz kroili to i tych zadań nie kontynuowali. Na jeszcze jedną rzecz zwrócił uwagę, ponieważ z wyjaśnień Pani Skarbnik wynika, że mogą się pojawić w przyszłym roku wolne środki i oby ich było jak najwięcej, ale wiemy już i mamy zapewnienie, że będzie to kilka milionów albo kilkanaście. Zarówno Pani Skarbnik, jak i Pan Prezydent mówią, że w takiej wysokości będzie mniejszy kredyt, czyli jeśli zakładamy 38,5 mln. zł, to nie oznacza, że bezwzględnie taki kredyt zostanie zaciągnięty, o czym świadczy przykład roku bieżącego, bo wolne środki w kwocie ponad 7 mln. zł, ale całościowo 9,5 mln. zł spowodowały, że z planowanego kredytu 25 mln. zł miasto wzięło tylko 10 mln. zł. Stwierdził, że jest sporo inwestycji, sporo projektów z udziałem środków pochodzących z funduszy strukturalnych, a to świadczy o zaradności i o tym, że nie tylko, że powstanie jakiś dobry afekt tego programu, ale

też na tym zarobią ludzie, którzy w nim pracują, czyli mieszkańcy miasta pracujący w różnych instytucjach np. w szkołach. Zwrócił uwagę, że Pan Prezydent uwzględnił w autopoprawce głosy radny, ponieważ wprowadził do budżetu zadanie pn. budowa ul. Szmaragdowej, która jest dobrym przykładem dobrego współdziałania z miejskimi instytucjami, ponieważ developer i SM „Perspektywa” dokłada do realizacji tej inwestycji i ta ulica z zaplanowana kwotą w wysokości 700 tys. zł będzie w przyszłym roku zrealizowana. Dodał, że jest to też odpowiedź na potrzeby mieszkańców, którzy tak gremialnie zwrócili się do Pana Prezydenta i złożyli 300 podpisów na wniosku. Stwierdził, że Pan Prezydent oświadczył i myśli, że dotrzyma tego słowa, a radni będą Pana Prezydenta z tego słowa rozliczali, że będzie kontynuowana budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 5. Na razie co prawda w budżecie zaplanowanych jest 100 tys. zł, ale jak tylko będzie sfinalizowany projekt, Pan Prezydent obiecał, że znajdzie środki i ta inwestycja od razu „ruszy z kopyta”. Takie oświadczenie, które Pan Prezydent złożył na posiedzeniu Komisji, a w dniu dzisiejszym potwierdził, ma dla nich znaczenie i wiedzą jak ważną sprawą jest zaangażowanie, a tu Pan Prezydent wyraźnie o tym mówił. Podobnie, co chciał głośno i jasno wyartykułować, mają się sprawy dotyczące osiedla Wschód. Pierwotnie było planowane 100 tys. zł, Pan Prezydent zwiększył to o 491 tys. zł, czyli prawie do 600 tys. zł, a jednocześnie oświadczył, że ta inwestycja również, w przypadku gdy projekt zostanie zaktualizowany, inwestycja w postaci przynajmniej jednej ulicy również będzie realizowana. Myśli, że mieszkańcy mogą być spokojni i powinni spokojnie na to popatrzeć. Podkreślił, że mamy pozytywną opinię RIO, co prawda te wskaźniki są wysokie, ale spełniamy wymagania art. 242 ustawy o finansach publicznych, przypomniał, że chodzi o wskaźnik Rostowskiego. Kończąc stwierdził, że to wszystko powoduje, że radni Klubu PiS Rady Miejskiej Łomży poprą ten budżet.

Ewa Chludzińska – radna

Stwierdziła, że w momencie, kiedy konstruujemy jakiś projekt, analizujemy jego mocne i słabe strony. O mocnych stronach budżetu padło tu bardzo wiele słów, Pan Prezydent Garlicki wyłuszczył projektowane działania prospołeczne, ale chciałaby wiedzieć jakie są słabe strony projektu budżetu na 2018 rok.

Witold Chludziński – radny

Stwierdził, że z jednej strony człowiek jest w takiej niewygodnej sytuacji, że jest przez dłuższe lata radnym. Wrócił do uchwalania budżetu w poprzedniej kadencji. Chodzi mu cały czas o inwestycje, o zadłużenie, że doszliśmy do kwoty 140 mln. zł. Miał przyjemność kierować przez całe 4 lata poprzedniej kadencji Komisją Gospodarki Komunalnej. Były wybudowane ulice: Meblowa, Browarna, wybudowana hala targowa, przedłużenie ul. Piłsudskiego, hala sportowa przy II LO, PPŁ, o którym zmienił zdanie, ponieważ jest tam co tydzień i zwracając się do radnego Prosińskiego dodał, że Pan radny powinien przychodzić do PPŁ na śniadania czwartkowe. Przypomniał, że zawsze była dyskusja skąd wziąć na finansowanie inwestycji i dziwi się, tu zwrócił się do radnego Borysewicza, który był wówczas Przewodniczącym rady Miejskiej i jako

pierwszy stwierdzał, że jedynym wyjściem jest zaciągnięcie kredytu na uzupełnienie środków własnych, bo innej możliwości nie było. Odnosząc się do śniadań stwierdził, że niejednemu człowiekowi te spotkania uświadomiłyby co dzieje się w mieście Łomża, jakie są zamierzenia, jakie problemy mają przedsiębiorcy i nie zgodził się z radnym Zaremba, że będziemy poszukiwali firm wykonawczych, ponieważ firmy wykonawcze są na terenie miasta Łomży i chcą pracować. Chwała Panu Prezydentowi Garlickiemu, ponieważ spotkania te prowadzą do zjednoczenia podmiotów gospodarczych. Zaprosił Pana Przewodniczącego Rady na spotkanie oplatkowe w piątek i wtedy to Pan Przewodniczący będzie mógł zmienić poglądy. Odnosząc się natomiast do obecnych spraw stwierdził, że jest to „ostatni gwizdek” na inwestycje ujęte w tym budżecie. Stwierdził, że obejrzał ten budżet i widać, że nawet kartki są pogięte i z przykrością zauważył, że niektórzy koledzy radni dopiero na dzisiejszej sesji zapoznawali się z budżetem, a później najwięcej mają do powiedzenia w dyskusji. Zwracając się do radnego Domasiewicza poprosił, aby Pan radny nie wprowadzał opinii publicznej w błąd, że wszyscy mieszkańcy będą płacić za zadłużenia miasta Łomży, bo nie radny Domasiewicz, który nie był wówczas radnym, ale koledzy z Łomżycy byli za ul. Browarną, która jest chlubą miasta. Nie można mówić też, że zadłużenie się zaczęło, chwała Prezydentowi Czerniawskiemu za to, co zrobił. Podobnie jest na rynku, ludzie w godziwych warunkach targują. Stwierdził, że budżet jest przygotowany prawidłowo i życzył porządnej realizacji.

Dariusz Domasiewicz – radny

Stwierdził, że w swojej wypowiedzi odniósł się do projektu budżetu i nie dlatego tak to strasznie zabrzmiało, bo przecież powiedział to, co jest zapisane w budżecie, że taki jest zaplanowany rekordowy dług, bo nigdy Łomża nie miała 147 mln. zł długu, że mieszkańcy będą musieli ten dług spłacić m.in. my wszyscy i to jest oczywiste. Zestawił też w swojej pamięci wypowiedzi różnych radnych, gdzie pan radny był w koalicji, a znając historię Pana radnego to był we wszystkich, ale pominie sobie Pana radnego, bo Pan radny nawet nie zasługuje na to. Dodał, że nie chce być prowokowany, a to radni w dniu dzisiejszym wywołują jego nazwisko, szukają zaczepki i nie wie po co.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Przywołał radnego Domasiewicza do porządku. Stwierdził, że jest to sesja Rady Miejskiej, którą oglądają mieszkańcy miasta.

Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta

Zwracając się do radnego Domasiewicza stwierdził, że tak często pada nazwisko Pana radnego, ponieważ Pan radny dał dzisiaj pokaz populizmu, kwestionując wszystkie zapisane sprawy w budżecie, decyzje, wszystkie zadania, wnioski i jest to totalnie niepoważne. Broniąc Pana radnego Chludzińskiego stwierdził, że dużo lepszym zachowaniem jednak jest konstruktywna krytyka, czy współpraca w imię dobra miasta, niż opozycja totalna, której mamy tutaj przykład.

Witold Chludziński – radny

Stwierdził, że jego zdaniem Pan radny Domasiewicz nie zna historii. Wyjaśnił, „że radnym jest od prezydentury śp. Jana Turkowskiego, był radny za Brzezińskiego, za Czerniawskiego, jest za Chrzanowskiego i pełnił funkcję przewodniczącego za każdej kadencji”. Dodał, że ze swoich zobowiązań wobec wyborców i całej społeczności wywiązywał wzorowo. Nigdy nie nadużywał funkcji radnego tak jak w złożonej przysiędze z dopowiedzeniem „tak mi dopomóż Bóg”. Tak wykonywał tę funkcję i w dalszym ciągu wykonuje. Jest człowiekiem wolnym i niezależnym, o poglądach prawicowych i wszystko co robi, robi dla dobra miasta Łomży. Stwierdził, że ma problemy z sercem, ale nie z głową.

Dariusz Domasiewicz – radny

Serdecznie przeprosił wszystkich, których dzisiaj być może uraził, a jednocześnie poprosił, aby „stuknąć się w pierś”, czy nie wywołano go do takiej dyskusji. Nie sądzi, żeby powiedział coś złego. W budżecie jest tak zapisane, jak jest zapisane i wyraził swoją opinię na ten temat. Był wielokrotnie w dniu dzisiejszym wywoływany, odbiera to jako prowokację, ale poprosił o zakończenie tej dyskusji. Jeszcze raz wszystkich przeprosił.

Andrzej Wojtkowski – radny

Stwierdził, że dyskusja jest bardzo niesmaczna. Uważa, że powinniśmy rozmawiać o budżecie 2018 roku, a nie prowadzić personalne rozgrywki. Jego zdaniem radny Domasiewicz stał się kozłem ofiarnym i wszyscy będą mówić, że przez radnego ktoś nie zagłosuje za budżetem. W związku z tym, że budżet jest bardzo poważną sprawą postawił wniosek o zamknięcie dyskusji bez wyczerpania listy mówców i poprosił o przegłosowanie budżetu.

Alicja Konopka – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej

Stwierdziła, że jej zdaniem radni powinni być odpowiedzialnymi ludźmi, ponieważ odpowiadają nie tylko za siebie, za swoje wypowiedzi, ale reprezentują też mieszkańców miasta i uważa, że każdy z radnych ma rozum i nie można zrzucić odpowiedzialności na kogoś innego, że „przez tego, przez tamtego, że przez tego dyskusja się nie skończy, że przez tego budżetu nie przegłosujemy”. Uważa, że tak nie można. Każdy powinien głosować zgodnie ze swoją wiedzą, jaką ma i zgodnie ze swoim sumieniem. Dodała, że przeraża ją obrażanie innych i przyznała szczerze, że do tej pory z tym się nie spotkała na sesji.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że ma nadzieję, iż to będzie ostatni głos w dyskusji. Czekał, aby na koniec dokonać pewnego podsumowania, ponieważ radni zgłaszali różne problemy. W pewnym momencie dyskusja zesłała na boczny tor i ta dyskusja poszła w innym kierunku, niż powinna pójść. Odnosząc się do pytania radnej Chludzińskiej stwierdził,

że to Państwo radni w dniu dzisiejszym i w trakcie posiedzeń Komisji pokazują słabe strony, jeżeli takowe słabe strony są. Przypomniał, że w swoim przemówieniu w dniu dzisiejszym powiedział, że jest to budżet optymalny, racjonalny, jest to budżet bardzo dobry i mówiąc o jakichkolwiek słabych stronach, to Pani radna powinna w swojej wypowiedzi do tego się odnieść. Od tego jest Rada Miejska, to przecież radni miasta przyjmują budżet. Często radni mówią, że ktoś tam przywoła go do tablicy, ale to nie jest szkoła, żeby kogoś przepytawać. Stwierdził, że wskazuje Radzie Miejskiej ten budżet jako budżet optymalny i dobry. Dodał, że w ciągu roku będą dokonywane zmiany, budżet jest elastyczny i będzie starał się ten budżet zrealizować. Odwołując się do wypowiedzi radnego Borysewicza, bo trudno się do niej nie odwołać i tylko szkoda, że żadnych wniosków Pan radny nie przedstawił. Pan radny rzucił hasłowo, że gdyby Pan radny był na miejscu Prezydenta, to byłoby cięcie wydatków o 38,5 mln. zł, a to znaczy, że Pan radny nie realizowałby inwestycji jako Prezydent Miasta, bo mamy tylko 800 tys. zł na wydatki inwestycyjne. Sam Pan radny wie, że te inwestycje należy zrealizować, że nawet powołując się w swojej wypowiedzi, że jest to budżet 600 – lecia i są tam zadania związane z 600 – leciem, ale są też tam zadania, które są potrzebne i które już dawno powinny być zrealizowane. Są również remonty ulic, hala kultury i ma nadzieję, że zgodnie z hasłem Pana radnego odnośnie 600 – lecia, że to będzie hala 100-lecia, bo pokonaliśmy hale 100 – lecia we Wrocławiu w tym konkursie pokonaliśmy i to my otrzymaliśmy środki, a nie Wrocław. Podkreślił, że w budżecie jest szereg ważnych inwestycji i na pewno nie można mówić, że jest to robione pod kątem 600 – lecia. Dodał, że na pewno 600 – lecia nie unikniemy, musimy godnie to 600 – lecie pokazać mieszkańcom Łomży, aby mieli możliwość włączenia się w różne akcje i dlatego też podejmowanych jest szereg różnych działań. Często te działania związane są z wkładem własnym, ale szukamy też środków korzystając z różnych możliwości o czym radni mogli się przekonać, ponieważ miasto otrzymało środki w ramach programu Niepodległa i nasze placówki oświatowe mają możliwość wspaniałej lekcji historii. Wie z czym związane jest wystąpienie Pana radnego Borysewicza, ponieważ Pan radny jednoznacznie w głosowaniach wypowiada się na nie, ale jak cofniemy się parę lat wcześniej, to jak miasto brało kredyt w 2012 roku na poziomie 35 mln. zł, to Panu radnego to nie przeszkadzało i Pan radny był za. Dodał, że wówczas również był za. Stwierdził, że jeżeli są to działania racjonalne i mają na celu rozwój miasta, to należy to wspierać, bez względu na opcje polityczne. Jak zostało tutaj powiedziane jesteśmy białą – czerwoną drużyną, chociaż Pan radny uszczypliwie powiedział, że pewnie nie będziemy, ale osobiście wie, że będziemy. Będziemy na pewno w czerwcu, kiedy będą mistrzostwa świata. Ma jednak nadzieję, że będziemy przez cały rok drużyną i zachęcił do tego, aby działać razem. Mówiąc o zatrudnieniu stwierdził, że ostatnio Komisja Finansów i Budżetu Miasta zajmowała się zatrudnieniem w placówkach podległych miastu, zatrudnieniem w Urzędzie Miejskim i radni sugerowali, co go zaskoczyło, że to zatrudnienie powinno być większe w Urzędzie Miejskim zwłaszcza w takich wydziałach jak Wydział Inwestycji, pozyskiwania środków zewnętrznych. Radni nawet w swoich wypowiedziach w mediach podkreślają, że trzeba zadbać o to, aby przyciągać jak najlepszych fachowców i gdyby Pan radny zobaczył stan zatrudnienia w Urzędzie Miejskim

i w jednostkach podległych, a jest to dostępne, to w Urzędzie Miejskim zatrudnienie jest na tym samym poziomie, co w latach poprzednich, a przybyło więcej zadań chociażby 500 plus. Zatrudnienie było uzależnione od nowych zadań zleconych przez administrację i na to dostaliśmy nawet środki. Dostajemy środki na działania związane z USC, do czego odwoływał się radny Prosiński przy I czytaniu budżetu i pytał, czy te środki, które uzyskujemy na realizację zadań związanych w prowadzeniem USC są wystarczające. Odpowiada więc, że nie są wystarczające i miasto dopłaca. Zatrudnienie w jednostkach podległych miastu zmniejszyło się i możemy Panu radnemu Takich informacji udzielić. Jedynie w 2 czy w 3 jednostkach zatrudnienie lekko się zwiększyło o 2-3 osoby, ale w wielu, w tym w ulubionym Pana radnego MOSiR-e, zatrudnienie o 5-6 osób było mniejsze niż w 2016 roku. Zachęcił radnego Borysewicza do lektury. Kończąc poprosił Wysoką Radę o przyjęcie budżetu miasta na 2018, którego projekt był przedmiotem dyskusji na Komisjach i jest przedmiotem dyskusji w dniu dzisiejszym na sesji. Obiecał, że będzie starał się, aby ten budżet został zrealizowany w całości i z jak największą determinacją będzie podejmował wszystkie zadania, które Rada Miejska dzisiaj nakreśli z pożytkiem dla rozwoju naszego miasta.

Andrzej Wojtkowski – radny

Wycofał wcześniej złożony wniosek o zamknięcie dyskusji.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Przypomniał, że Pan radny Wojtkowski w trakcie przerwy zwracał mu uwagę, że jest to sesja budżetowa i prosił, aby umożliwić wszystkim wypowiedzenie się. Potem Pan radny zmienił zdanie i wnioskował o zamknięcie dyskusji. Dodał, że pozwolił sobie, po złożeniu wniosku przez Pana radnego, udzielić głosu Panu Prezydentowi zgodnie ze Statutem.

Maciej Borysewicz – radny

Zwracając się do Prezydenta Miasta stwierdził, że już 3 lata w tej kadencji siedzą naprzeciwko i już obaj wiedzą, że mają inne postrzeganie i to nie powinno dziwić, że jest spór, co jest normalne w demokracji i póki jeszcze ona jest, to dobrze, że ten spór jest. A propos argumentów, które Pan Prezydent przytoczył stwierdził, że jak udzielał wywiadu telewizji łomżyńskiej pod koniec poprzedniej kadencji jako Przewodniczący Rady Miejskiej, to wyraźnie powiedział i było to odnotowane. Podkreślił, że nie ukrywa tego, że głosował za budżetami przez tamte 4 lata i że brał udział w zadłużeniu miasta. Tak zrobił źle i za to przeprosił. Refleksja jest tylko taka, że każdy będzie potrafił przyznać się do błędów, które popełnia. Być może to zadłużenie byłoby nie takie, chociaż jego głos nie decydował, ale gdy decydował, to czułby to brzemień jeszcze bardziej.

Elżbieta Rabczyńska – radna

Stwierdziła, że zgłosiła się do wypowiedzi w trybie „pilne”, ponieważ radny Wojtkowski złożył wniosek o zamknięcie dyskusji, a że była przeciwnego zdania i chciała złożyć wniosek przeciwny. Dodała, że nigdy nie możemy przewidzieć jak zachowa się radny Wojtkowski, który składa wniosek, wycofuje wniosek. W związku z tym wycofała swój wniosek.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Łomża na lata 2018 – 2031.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 14 radnych, przy 4 przeciw 4 wstrzymujących się. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała Nr 437/XLVIII/17
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 13 grudnia 2017 r.**

w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Łomża na lata 2018 - 2031 – w załączeniu

Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łomża na 2018 rok.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 14 radnych, przy 4 przeciw 4 wstrzymujących się. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała Nr 438/XLVIII/17
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 13 grudnia 2017 r.**

w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łomża na 2018 rok – w załączeniu

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Pogratulował Radzie Miejskiej i Prezydentowi Miasta oraz przekazał informację społeczeństwu, że budżet miasta roku 2018 został uchwalony.

Ad. 11

Realizację punktu rozpoczęto od przedstawienia opinii Komisji.

Hanka Gałązka - Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu

Przedstawiła opinię Komisji Edukacji, Kultury i Sportu (w załączeniu do protokołu). Nowemu zarządowi przekazała życzenia aktywności, udanych decyzji i powodzenia w pracy.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej.

Otworzył dyskusję.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Rada informację przyjęła.

Ad. 12

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o odpowiedź na interpelacje i zapytania.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Stwierdziła, że odpowie na kilka interpelacji, a na pozostałe radni otrzymają odpowiedzi na piśmie.

Odnosząc się do interpelacji radnego Borysewicz dotyczącej kostki stwierdziła, że kostka są to siedziska, każde z nadrukiem, o parametrach 40x40 cm, wypełnienie ze styropianu. Poszycie kostki jest z poliestru z nadrukiem na całej powierzchni. Zakupiono póki co 18 sztuk, ale w miarę środków będziemy jeszcze je dokupowali. Wyjaśniła, że jest to kostka – puzzle wykorzystywana jako siedziska podczas przedsięwzięć organizowanych przez Urząd Miejski np. na rynku pod sceną, gdzie przychodzą dzieci, rodziny z dziećmi i mogą na tym usiąść. Chciałaby większą ilość kupić, a w związku z tym, że parę groszy zostało z innego działania, to ten zakup został zrealizowany. Jest to praktyczne, ponieważ rodziny z małymi dziećmi mogą na tym usiąść, a poza tym jest to bardzo ładne wizualnie.

Odnosząc się do kolejnej interpelacji radnego Borysewicz dotyczącej umów wyjaśniła, że jedna umowa została błędnie zarejestrowana pod dwoma numerami, za co przeprosiła, ponieważ jest to błąd. Umowa dotyczy tylko i wyłącznie wykonania koncertu muzycznego w ramach Łomżyńskiej Wieczery Wigilijnej. Koncert odbędzie się 17 grudnia br. na Starym Rynku w Łomży.

Odnosząc się do zatrudnienia poinformowała, że obszernie wyjaśnienie w tej sprawie złoży na piśmie, ponieważ to zatrudnienie to jest 6 etatów na 2 projekty, podprojekty – 3.2.1 i 3.2.2. Wyjaśni na piśmie punkt po punkcie, żeby nie było najmniejszych wątpliwości, a w chwili obecnej odpowie ogólnie. Stwierdziła, że Pan Adam Choiński został wyłoniony jako asystent merytoryczny w projekcie Aktywny Zawodowo Subregion Łomżyński w ramach działania 2.4 finansowanego w trybie zamówienia art. 67 ust. 1 pkt 4 ustawy prawo o zamówieniach publicznych z wolnej ręki, ponieważ na pierwsze postępowanie na obsadę stanowisk dla realizowanych przez Miasto Łomża projektów nie wpłynęła żadna oferta. Zamawiający zatem, zgodnie z ustawą prawo o zamówieniach publicznych art. 67 ust. 1 pkt 4, miał prawo zastosować procedurę udzielenia zamówienia z wolnej ręki względem usługi sprawowania każdego ze stanowisk, które było przedmiotem nie rozstrzygniętego przetargu nieograniczonego, który został ogłoszony zgodnie z litera prawa, z powodu braku ofert. Zgodnie z art. 67 miasto Łomża po unieważnieniu pierwszego postępowania, prowadzonego w trybie przetargu nieograniczonego, może podjąć

negocjacje w trybie z wolnej ręki w zakresie nie zmienionego przedmiotu zamówienia z każdym wykonawcą, który spełnia warunki udziału tzn. posiada odpowiednią wiedzę, doświadczenie, co było wyraźnie określone. Podkreśliła, że to były duże wymagania, zdaniem wielu, ale nasi pracownicy, w Wydziale Funduszy Unijnych, czy Pan Budrowski, czy osoby, które z nami współpracują, 10 – krotnie przewyższają wymagania, które były w konkursie. Szukamy fachowców i nie mamy czasu na uczenie kogokolwiek, szukamy ludzi, którzy przychodzą, siadają i wykonują zadania. Gdybym dobrze przyjrzała się swojemu cv, to też spełniałaby wymagania, ale już 3 lata nie może pracować na takich stanowiskach, ale na pewno kilkakrotnie te wymagania by wypełniła. Ktoś, kto aktywnie brał udział przy pisaniu projektów, przy realizowaniu wie, że to wygląda strasznie i żałuje tylko, że więcej osób się nie zgłosiło i musieliśmy podjąć takie działania, ale jak Pan radny wie, zgodnie z litera prawa.

Jeszcze raz poinformowała, że na pozostałe interpelację odpowiedź zostanie udzielona na piśmie. Zapewniła, że wszystko jest bardzo mocno dopilnowywane, a radni, którzy biorą udział w zespołach pracujących w związku z 600 – leciem, doskonale o tym wiedzą. Sytuacja jest dynamiczna, ale wszystko idzie w dobrym kierunku m.in. jeśli chodzi o pomnik.

Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że odpowie na 3 interpelacje, natomiast na pozostałe, odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

Odnosząc się do interpelacji radnego Wojtkowskiego dotycząca sprzedaży działki na dworcu wyjaśnił, że sprawa działki dworca tzw. PKS jest procedowana od wielu lat. Najpierw był zamysł PPP, a skoro tamto działanie okazało się nieskuteczne, finalizujemy temat w wymiarze sprzedaży działki i pozyskania środków na wybudowanie dworca. Założenie było takie i wielokrotnie o tym mówili, że działka, którą sprzedaliśmy za kwotę 4.800 tys. zł przy cenie metra ponad 530 zł i te pieniądze mają zabezpieczyć budowę dworca w przyszłym roku. Trwają prace nad wydaniem pozwolenia na budowę i ma nadzieję, że w styczniu ogłoszą przetarg i z marszu ruszymy do realizacji długo oczekiwanego dworca. Dworzec nazywa się przesiadkowym i nie jest to degradacja dworca jako takiego, ponieważ specyfiką miasta Łomży jest to, że z tego dworca korzysta się w wymiarze przesiadania z jednego środka komunikacji na drugi. Łomża rzadko jest miejscem docelowym i tutaj ludzie korzystają z dworca głównie w wymiarze węzła przesiadkowego i taka funkcja w tym projekcie, który na pewno radni znają, jest przewidziana, zapewniona i będzie realizowana. Oprócz wybudowania samego dworca z zadaszonymi przeszklonymi stanowiskami będzie budowana cała infrastruktura, czyli drogę, ul. Dworcową, która połączy się z ul. Sikorskiego, ale też całe zaplecze parkingowe, które jest tam konieczne, aby dworzec i całe centrum handlowe mogło funkcjonować. Padło pytanie o kupców, którzy w przyszły poniedziałek otwierają swoje pawilony. Wyjaśnił, że współpracuje ze Stowarzyszeniem Kupców od samego początku ich przedsięwzięcia i bardzo mocno ich wspiera. Jest przekonany, że fakt wyremontowania tych pawilonów, hala targowa, która już funkcjonuje, ale również pawilony handlowo-

usługowe, które powstaną na działce komercyjnej, ponieważ nie ma tam mowy o powstaniu wielkopowierzchniowych sklepach zgodnie z przepisami, które obowiązują, będzie kompletnym uzupełnieniem tego terenu jeżeli chodzi o ofertę dla naszych mieszkańców i ma nadzieję, że docelowo i kupcy zarówno z hali, jak i pawilonów, a także przedsiębiorcy, którzy będą handlować na tej części komercyjnej skoncentrują swoje wysiłki w taki sposób, aby stworzyć mieszkańcom w miarę kompleksową ofertę, aby każdy z nas chciał tam pojechać i mógł zyskać to, czego oczekuje. Miasto zapewnia tam komunikację, ponieważ MPK również wjedzie na ten dworzec, możliwość zostawienia samochodu i docelowo rower miejski, a więc ze strony miasta zapewnimy optymalne możliwości. Pozostaje kwestia na ile kupcy, czy też handlowcy przygotowują ofertę, która będzie odpowiadała oczekiwaniom mieszkańców, ale jest przekonany, że w tych czasach każdy kto decyduje się na prowadzenie działalności ma świadomość trudu przedsięwzięcia i na pewno zrobi to dobrze.

Odnosząc się do interpelacji dotyczącej ul. Polowej i koszy na śmieci stwierdził, że zostało to zauważone i jest w trakcie realizacji i zarówno pojemniki na śmieci, jak i ławki będą nowe.

Odpowiadając na interpelację radnej Rabczyńskiej dotyczącej sięgacza na ul. Poznańskiej stwierdził, że jest to temat, który jest im znany, i nad którym pracują od dawna. Jest to rzeczywiście wydawałoby się proste przedsięwzięcie, ale jednak trudne w realizacji, nie z naszej winy, ponieważ odcinek jest długi, ponad 300 m, ale najpierw były duże problemy z wyłonieniem wykonawcy jeżeli chodzi o projekty. Zauważył, że przetargi na projektanta były ogłaszane 3-4 razy i nie można było znaleźć nikogo, kto by się tego podjął. W chwili obecnej jesteśmy na ukończeniu i w zasadzie odbieramy dokumentację, ale zawiera ona niestety wiele błędów i muszą one być poprawione. Poinformował, że chcieli jeszcze w tym roku ogłaszać przetarg na wykonanie tej drogi, ale wobec istniejących błędów w projekcie nie wie, czy to się uda. W każdym razie absolutnie chcą to zrealizować i na pewno w przyszłym roku, mając świadomość, że jest bardzo potrzebny, zrealizować. Dodał, że przekaże interpelację Pani radnej do MPGKiM, aby zabezpieczył sprawna komunikację, czyli wyrównał nawierzchnię, aby można było spokojnie tamtędy przemieszczać.

Zbigniew Prosiński – radny

Zwrócił się z prośbą do Pani Prezydent Muzyk, aby w momencie pisania odpowiedzi na jego interpelację o ustosunkowanie się w kierunku, czy krajobraz na tym rynku jest odpowiedni do tego, aby posadowić pomnik i nie chodzi tu o to, czy będzie on ustawiony 15 cm w lewo, czy w prawo. Zauważył, że są 3 koncepcje zagospodarowania terenu i czy nie warto byłoby zacząć od porządkowania, od tego, jak w przyszłości ma wyglądać Stary Rynek, a nie od posadowienia pomnika.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Wyjaśniła, że odbyło się już kilka spotkań z fachowcami: z projektantem, łomżyńskimi plastykami, przedstawicielami środowiska artystycznego, czyli z tymi osobami, którym ufa, które mają wiedzę fachową w tym zakresie. Można dyskutować

o wyższości świąt Bożego Narodzenia nad Wielkanocą, od czego zaczynać, od pomnika, czy od przebudowy rynku, ale jedno jest pewne, że terminu obchodów 600-lecia nadania praw miejskich nie zmienimy. Jeśli chcemy wykonać pomnik, aby pozostał ślad materialny, a taki jest cel, po obchodach 600-lecia nadania praw miejskich, to jedynym, sensownym terminem odsłonięcia pomnika jest 15 czerwca 2018 roku. Oczywiście można zaczynać od całej przebudowy, można zaczynać od pomnika. Wiemy, że będzie wtedy realizowany remont hali kultury i przewidują to, ale jest już projekt zastąpienia siatką ze wszystkich stron remontowanej hali kultury w sposób niezwykle efektowny i atrakcyjny pod względem wizualnym, który będzie podnosił walor remontowanego budynku. Podkreśliła, że pracują nad tym, aby pomnik jednak stanął, ponieważ jest to życzenie wielu mieszkańców, przez wiele lat było to zgłaszane i chyba nie ma lepszego terminu niż termin 15 czerwca 2018 roku jako postawienie materialnego śladu po wielkiej, naszej wspólnej rocznicy. Zgodziła się z radnym Prosińskim, że lepiej by było wyremontowanie, posadowienie pomnika, ale te wszystkie perturbacje, które Pan radny ma na myśli, przewidują i wielokrotnie w trakcie spotkań były brane pod uwagę dyskutując o projekcie tego przedsięwzięcia.

Zbigniew Prosiński – radny

Przypomniał, że były przeprowadzone konsultacje społeczne odnośnie zagospodarowania Starego Rynku i mieszkańcy wypowiedzieli się, czego tu najbardziej brakuje. Z tego, co pamięta to ogródki piwne były na pierwszym miejscu, ale pomijając to, czy decyzja zapadła na podstawie konsultacji społecznych, że ten pomnik będzie tutaj, a nie w innym miejscu, a jeżeli nie, czy to będzie konsultowane.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając wyjaśniła, że wszystko jest w trakcie. Stwierdziła, że „artykułem pierwszej potrzeby” nie były ogródki piwne, tylko właśnie pomnik i fontanna. Zobowiązała się, że szczegółowo udzieli odpowiedzi na piśmie.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zwrócił uwagę, że w projekcie Statutu Miasta, który został przyjęty, Rada nie przewidziała możliwości dwustronnych konwersacji. Poprosił o przestrzeganie Statutu. Zamknął realizację pkt-u 12.

Ad. 13

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił Wiceprzewodniczącą o przedstawienie pism skierowanych do Rady.

Alicja Konopka – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej

Przedstawiła pisma skierowane do Rady Miejskiej:

1. Odpowiedź Prezydenta Miasta na pismo, skierowane przez Radę Miejską, w sprawie pasa drogowego ul. Zdrojowej – a/a,

2. Odpowiedź Prezydenta Miasta na pismo w sprawie sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości stanowiącej własność miasta położonej w Łomży przy ul. Sikorskiego. Przypomniała, że sprawa była przedmiotem obrad Komisji Gospodarki Komunalnej i Rozwoju. Komisja zdjęła wówczas ten punkt z porządku obrad Komisji, a następnie z porządku obrad sesji do czasu rozpatrzenia sprawy przez Pana Prezydenta. a/a.

Ad. 14

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o uwagi i zgłaszanie spraw różnych.

Andrzej Wojtkowski – radny

Stwierdził, że rozumie Pana Przewodniczącego, że jest w okresie przedświątecznym, ale Pan radny jest Przewodniczącym Rady Miejskiej. Zwrócił uwagę, że Pan Przewodniczący 2-krotnie nie udzielił mu głosu i nie respektuje Statutu. Stwierdził, że każdy z nich jest radnym, wybranym w wyborach demokratycznych. Zadaniem Pana Przewodniczącego jest dobre prowadzenie sesji Rady Miejskiej i jeżeli jest zgłaszany wniosek, to może być przeciwstawny i dalej głosów nie ma. Poprosił o traktowanie wszystkich radnych na równi i jednoznacznie z tym, że każdy radny jest drużyną biało – czerwoną. Złożył następnie wszystkim życzenia świąteczne.

Tadeusz Zaremba – radny

Nawiązując do przyjętej przez Radę Miejską w dniu dzisiejszym uchwały w sprawie nadania nazwy ul. Księcia Stanisława wyjaśnił, że księżę Stanisław rzeczywiście miał brata księcia Janusza, ale Janusza III, a nie I. Księżna Anna była jego matką z rodu Radziwiłłów, a księżę Janusz I był jego dziadkiem.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Wykorzystując okres przedświąteczny oficjalnie zaprosił radnych Rady Miejskiej na Łomżyńską Wieczerzę Wigilijną już w najbliższą niedzielę o godz. 15.30. Dodał, że wszyscy będą mogli złożyć życzenia sobie nawzajem oraz mieszkańcom Łomży. Wierzy w to, jak w latach poprzednich, że bardzo licznie przyjdą mieszkańcy Łomży, bo atmosfera panująca podczas tego wieczoru jest bardzo wyjątkowa i wspaniała. Jeszcze raz serdecznie zaprosił radnych i mieszkańców na to wydarzenie.

Andrzej Garlicki - Z-ca Prezydenta Miasta

Poinformował, że tym razem nie w czwartek, a w piątek jest kolejna edycja siadania biznesowego, przedsięwzięcia, które wpisało się na stałe w kalendarz wydarzeń miejskich. Dodał, że w piątek wydarzenie to będzie połączone z opłatkiem dla przedsiębiorców. Zaprosił serdecznie radnych na to śniadanie biznesowe, a za

pośrednictwem mediów zaprosił wszystkich przedsiębiorców do udziału w spotkaniu, aby można było ten rok podsumować i wejść z zapałem i zgodą w Nowy 2018 Rok.

Agnieszka Muzyk - Z-ca Prezydenta Miasta

Zwróciła uwagę, że ciągle mówimy o współpracy i porozumieniu ponad podziałami, o tworzeniu drużyny biało – czerwonej. Dlatego też w imieniu swoim, Pana Prezydenta oraz WORD, który tutaj reprezentuje Pan radny Borysewicz, zaprosiła na otwarcie Miejskiego Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego przy Szkole Podstawowej nr 7, którego celem jest podnoszenie wiedzy teoretycznej i praktycznej uczniów SP nr 7 oraz uświadamianie młodzieży zagrożeń jakie wynikają z uczestnictwa w ruchu drogowym. Dodała, że pracownię we wszelkie pomoce naukowe wyposaża WORD, po stronie miasta będzie 1 godzina lekcyjna zajęć wychowania komunikacyjnego dla wszystkich uczniów klas IV SP nr 7. Serdecznie zaprosiła radnych na oficjalne otwarcie w piątek 15 grudnia br. o godz. 14.00.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Stwierdził, że w związku z 2-dniowym wyjazdem służbowym nie będzie mógł skorzystać z zaproszeń, jak również nie będzie mógł uczestniczyć we wszystkich spotkaniach opłatkowych za co przeprosił. W związku ze zbliżającymi się świętami złożył wszystkim radnym, Prezydentom, pracownikom UM i, za pośrednictwem mediów, wszystkim mieszkańcom Łomży, serdeczne życzenia wesołych, zdrowych Świąt Bożego Narodzenia. Zaprosił na sesję Rady Miejskiej w dniu 28 grudnia 2017 r.

Agnieszka Muzyk - Z-ca Prezydenta Miasta

Serdecznie zaprosiła wszystkich radnych na jutrzejszą Wigilię Oświatową o godz. 10.00, na którą radni otrzymali zaproszenia, w Zespole Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących.

Wanda Mężyńska – radna

Podziękowała MPGKiM za piękne stroiki świąteczne oraz za wszystkie przekazane radnym życzenia.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

W związku z wyczerpaniem porządku, zamknął obrady XLVIII sesji Rady Miejskiej Łomży.

Przewodniczący
Rady Miejskiej Łomży

Wiesław Tadeusz Grzymała

Protokołowały:

D. Śleszyńska
J. Zawisniewska